POLSKI
KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

PRZEGLĄD
ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Nr 1/12/56

NA PRAWACH RĘKOPISU

P O L S K I   K O M I T E T   O L I M P I J S K I

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 1/56 1 stycznia 1956 r.

T r e ś ć

I. Z DZIAŁALNOŚCI MIĘDZYNARODOWYCH ORGANIZACJI SPORTOWYCH

Z obrad zebrań olimpijskich w Paryżu w czerwcu 1955 r.

"Bulletin du CIO" z 15.XI.55

PKOL otrzymał ostatnio protokół odbytego w czerwcu 1955 roku posiedzenia Komitetu Wykonawczego MKOL z delegatami narodowych komitetów olimpijskich i przedstawicielami międz. federacji sportowych oraz Biuletyn MKOL, w którym zamieszczono również fragmenty Sesji MKOL i oddzielnego posiedzenia z KW MKOL z przedstawicielami międz.federacji sportowych. Podajemy obszerne wyciągi z tych dokumentów:

W protokóle stwierdzono na wstępie, że nagrywane na taśmę wypowiedzi uczestników zebrań nie zostały w całości utrwalone, ponieważ wskutek rozmów prowadzonych na sali niektóre przemówienia zostały zniekształcone. /Sprawa niedostatecznego protokółowania zebrań MKOL należy wydaje się, już do złej tradycji, - na poprzednich zebraniach MKOL w Atenach, taśmy magnetofonowe na które nagrywano wypowiedzi, zmieszano z muzyką taneczną - dop.tłum./

Ze sprawozdania z posiedzenia MKOL z międz.federacjami sportowymi w dn.10.6.55 r.

...Płk. R u s s e l sekr.gen.MF Boksu uważa, że MKOL winien uznać Komitet Olimpijski Niemiec Ludowych. O ile chodzi o jego Federację znajduje się tam 12.000 do 15.000 bokserów, którzy byliby szczęśliwi, gdyby mogli uczestniczyć w Igrzyskach Olimpijskich. Lord B u r g h l e y sądzi, że jeżeli chodzi o Igrzyska Olimpijskie, oba regiony Niemiec winny się połączyć i wysłać jedną ekipę do Melbourne.

Z protokółu z posiedzenia KW MKOL z przedstawicielami narodowych komitetów olimpijskich i międzynarodowych federacji sportowych

Przew. B r u n d a g e - Panowie, trzymam w ręku listę obecności, którą puściliśmy obiegiem po sali. Stwierdzam, że w porządku alfabetycznym, figurują na niej m.in. Chile, Chiny Formoza i Chiny Pekinu. Ktoś skreślił Chiny Formozy. Nie wiem, kto jest odpowiedzialny za ten złośliwy gest, lecz chciałbym

poprostu zasygnalizować, że nie jest to miejsce do uprawiania poltyki.

J u n g - K a o - T a n g /Chiny Ludowe, Pekin/ stwierdził: Uważam, że w oficjalnym Biuletynie MKOL figurują dwa chińskie komitety olimpijskie, jeden z siedzibą w Pekinie, drugi na Formozie. Uważam, że fakt ten jest absolutnie sprzeczny z duchem olimpijskim, tym bardziej, że Komitet Formozy, nie ma żadnego prawa reprezentowania narodu chińskiego w organizacji międzynarodowej. Są tylko jedne Chiny, które reprezentują naród chiński, jest to Republika Ludowo Demokratyczna Chin. Tylko jej organizacja ma legalnie prawo reprezentowania narodu chińskiego w międz. ruchu olimpijskim. Proponuję więc utrzymać ten komitet w liście MKOL, a wykreślić K.OL. Formozy, który nic nie reprezentuje.

Przew. B r u n d a g e - Chciałbym zwrócić kilka uwag pod adresem przedstawiciela Kom.Olimp. Demokratycznych Chin Pekinu. Po raz pierwszy uczestniczy Pan w naszych obradach. W związku z tym możemy Panu wybaczyć pogwałcenie jednej z podstawowych zasad MKOL, a mianowicie, że nie dyskutujemy tutaj spraw politycznych. Z tego względu Pańskie uwagi były całkowicie nie na miejscu i wyrażam nadzieję, że powstrzyma się Pan w przyszłości od tego rodzaju komentarzy. Traktujemy tutaj sprawy czysto sportowe. Reprezentuje Pan tutaj sportowców Chin kontynentalnych. Jest jednak inne ugrupowanie, które reprezentuje sportowców Formozy.

(Protokół nie zarejestrował ostatniej wypowiedzi delegata CHRL, który stwierdził, że MKOL będzie musiał jednak zajmować się sprawami politycznymi, czy tego chce, czy nie, gdyż sprawy te istnieją obiektywnie - dop.tłum.)

Igrzyska Panamerykańskie

... W czasie omawiania przebiegu Igrzysk Panamerykańskich 1955 w Meksyku, przedstawiciele MF Sportowych zarzucali organizatorom Igrzysk, że nie poinformowali MF Sportowych ani o programie zawodów, ani o ich wynikach. Sekr. gen. MF Boksu R u s s e l oświadczył, że dopiero, gdy MF Boksu zakazała formalnie Związkowi Bokserskiemu USA uczestniczenia w tych Igrzyskach, przekazano natychmiast żądane informacje i czek

na 25 funtów szterlingów. Mimo wszystko MF Boksu do dzisiaj nie wie, jakie kraje uczestniczyły w turnieju bokserskim i kto sprawował funkcje sędziowskie. R u s s e l zapowiedział, że w przyszłości MF Boksu zabroni uczestnictwa w Igrzyskach Regionalnych wszystkim zrzeszonym federacjom, o ile nie zostaną zachowane wszystkie regulaminowe wymogi Międz. Federacji. Podobną zapowiedź skierowała pod adresem organizatorów MF Wioślarstwa.

Delegat USA R o b y wyraził przekonanie, że w przyszłości dyrektywy Międz.Federacji będą wykonywane, ponieważ w Meksyku założono stałą komisję organizacyjną Igrzysk Panamerykańskich i mianowano kanclerza.

<u>Festival Młodzieży w Warszawie</u>

P. Piewcewicz oświadcza, że w miesiącu sierpniu br. odbędzie się w Warszawie Festival Młodzieży, w którym uczestniczyć będzie 20 polskich federacji sportowych. Informuje on: "Spodziewamy się udziału 5.000 sportowców z 30 różnych krajów. Wszystkie Federacje międzynarodowe, a w szczególności ich przewodniczący, zostali zaproszeni na tę imprezę. Z drugiej strony PKOL liczy na obecność członków MKOL, którzy przyjmowani by byli w Warszawie w charakterze gości. Wszystkie osoby, które chciałyby uzyskać dodatkowe informacje na ten temat proszone są o skontaktowanie się ze mną po zakończeniu zebrania".

Sprawa sędziów międzynarodowych

Przew. B r u n d a g e informuje, że dyskutował długo z przedstawicielami międz.federacji sprawę sędziowania na Igrzyskach Olimpijskich. W niektórych sportach wybór sędziów jest prawie tak samo ważny, jak wyznaczanie zawodników. Odnosi się to przede wszystkim do takich dyscyplin, jak boks, zapasy, łyżwiarstwo figurowe, gdzie rezultaty nie mierzy się aparatami, ani chronometrami, lecz pozostawia się uznaniu sędziów. Wymaga to od nich zarówno doskonałej znajomości rzeczy, jak i bezstronności.

W niektórych federacjach międzynarodowych istnieją pewnego rodzaju kursy i osoby powołane do oceniania kandydatów na

sędziów międzynarodowych i stąd osoby nie posiadające wymaganych kwalifikacji nie mogą zostać sędziami. Zdarza się jednak bardzo często, że trudno odmówić pełnienia funkcji sędziowskich osobom zasłużonym dla danego związku narodowego, mimo, że kwalifikacji sędziowskich nie posiadają. Trzeba jednak szukać ludzi, posiadających zarówno doświadczenie, jak i kwalifikacje moralne i techniczne.

Współpraca między MKOL'em i narodowymi komitetami olimpijskimi

Przewodniczący B r u n d a g e zwraca uwagę na doniosłe znaczenie współpracy między trzema różnymi organizacjami ruchu olimpijskiego - MKOL międz.federacji sportowych i narodowych komitetów olimpijskich. Od mniej więcej 10 lat wszystkie te trzy organizacje odżegnały się od wszelkich wpływów o charakterze handlowym albo politycznym na sport olimpijski. W między czasie MKOL studiował warunki, jakie istnieją w poszczególnych krajach. Stwierdzono nie tylko fakty pogwałcenia przepisów olimpijskich, ale i ducha olimpijskiego. W pewnym kraju stwierdzono, że nie tylko komitet olimpijski, ale i wszystkie federacje sportowe znajdują się w ręku jednej i tej samej osoby - szefa pewnego departamentu Rządu. W pewnych krajach wszystkie albo większość funduszów przeznaczonych na rozwój sportu amatorskiego pochodzi od Państwa. W niektórych krajach politycy oddali administrację tymi funduszami Komitetowi Olimpijskiemu. W innych krajach nie tylko kontrola, ale i kierownictwo organizacji sportowych znajduje się w rękach polityków lub ich przyjaciół. W miarę, jak ruch olimpijski przybiera na ważności, mamy do czynienia z coraz większą ilością prób infiltracji.

Od kilku lat rozważamy, jakie środki należy zastosować, by nie dopuścić do kontroli organizacji politycznych nad organizacjami sportowymi, co jest całkowicie sprzeczne z zasadami ruchu olimpijskiego. Rozpoczęliśmy pracę nad nową redakcją przepisów, dotyczących narodowych komitetów olimpijskich. Wymagają one, by NKOL składały się z członków, wybranych przez federacje narodowe, które mogą dobrać sobie do tych członków, pewną ilość innych osób, mających rzeczywiste zainteresowanie dla sportu amatorskiego.

Przedstawiciele federacji narodowych winni mieć jednak większość głosów w NKOL. Tym samym federacje narodowe winny być autonomiczne i rządzone przez sportowców, a nie polityków.

Przew. Brundage przedstawia nast. sytuację w jednym z krajów Ameryki Łacińskiej, gdzie mianowany przez Rząd minister sportu zmusił do dymisji szereg działaczy federacji narodowych, obsadzając ich funkcje swoimi przyjaciółmi. Gdy doszło jednak do wyborów w NKOL, federacje zbuntowały się przeciwko politykom, którzy opuścili salę obrad. W zamian za to Rząd tego kraju odmówił sfinansowania wyjazdu ekipy na Igrzyska Panamerykańskie. Federacje zorganizowały jednak zbiórkę publiczną i wyprawa doszła do skutku.

Fakt, że oddaliśmy obecnie NKOL pod opiekę federacji narodowych wymaga również stałej czujności ze strony federacji międzynarodowych dla zapobieżenia infiltracji politycznej. Ruch olimpijski cieszy się dużym szacunkiem ze strony tych wszystkich, którzy znają jego wartość moralną. Winniśmy nadal wychowywać publiczność, by chroniła nas od osób, organizacji a nawet narodów, które chciałyby wykorzystać Igrzyska Olimpijskie dla swoich interesów. Niestety organizacje, które reprezentujemy, nie posiadają wielkich zasobów materialnych. Składają się one z amatorów i sympatyków sportu i mimo, że bez wątpienia dokonaliśmy dużego postępu, pozostaje dużo do zrobienia. Tylko współpraca, o której przed chwilą mówiłem, pozwoli nam oprzeć się interesom osób potężnych i dobrze zaopatrzonych w finanse, które nie troszczą się wcale o ideały ruchu olimpijskiego i które nie zawahałyby się zburzyć gmach, którego budowa zajęła nam tyle czasu.

Dotąd robiłem aluzje tylko do Ameryki Łacińskiej. W tej części świata zmuszeni byliśmy cofnąć nasze uznanie jednemu z komitetów olimpijskich. Prawdopodobnie będziemy zmuszeni uczynić to jeszcze w stosunku do innych komitetów. Poza tym niebezpieczeństwo nie ogranicza się do Ameryki Łacińskiej, ponieważ dowiedzieliśmy się, że analogiczne wypadki można by spotkać w Europie i w Azji. W konkluzji zaleca się, jak największą czujność ze strony tych wszystkich, którzy przeciwstawiają się wykroczeniom przeciwko naszym regulaminom. Narodowe komitety olimpijskie winny być całkowicie niezależne autonomiczne,

wolne od jakiejkolwiek ingerencji politycznej, religijnej czy handlowej. Zrealizować to można tylko po przez ścisłą współpracę z federacjami międzynarodowymi.

Przewodniczący PKOL W. R e c z e k - Wychodzę z założenia, że spotkania narodowych komitetów olimpijskich z MKOL'em mogą oddać duże usługi. Chciałbym również zaproponować, by narodowe komitety olimpijskie mogły otrzymywać porządek dzienny sesji MKOL. Istnieje w świecie duża ilość komitetów narodowych, które nie posiadają swoich przedstawicieli w MKOL. Gdyby komitety narodowe otrzymywały porządek dzienny Sesji MKOL, mogłyby, jeżeli już nie osobiście, to przynajmniej pisemnie przedstawić swoje stanowisko w sprawach, dyskutowanych na sesji MKOL. Aktywność tych komitetów, jak i ich współpraca z MKOL na tym by tylko zyskały.

Przew. B r u n d a g e - Propozycja delegata Polski jest bardzo pożyteczna. Faktem jest, że MKOL nie ma niestety w każdym kraju członka, który by działał w jego imieniu. Przyczyna tego leży w sposobie powstania MKOL. Przed 60 laty w Paryżu, gdy utworzono MKOL, członkowie jego rozjechali się do swoich krajów i tam utworzyli narodowe komitety olimpijskie. Nowi członkowie wybierani od czasu do czasu przez MKOL tworzyli również komitety w różnych krajach. Odtąd ruch olimpijski nabrał takiego rozmachu, że niemożliwe było znaleźć godnych członków dla każdego kraju. W konsekwencji szereg komitetów utworzyło się samodzielnie i prowadzą ich członkowie MKOL. Propozycja delegata Polski, polegająca na tym, by NKOL otrzymywały porządek dzienny sesji MKOL i mogły przesyłać pisemne swoje komentarze przed Sesją jest doskonała i z przyjemnością poprę ją na najbliższej Sesji.

Płk. R u s s e l wnosi, by propozycja ta odnosiła się również do międzynarodowych federacji sportowych.

<u>Sprawy amatorstwa</u>

Przew. B r u n d a g e - Problem amatorstwa poruszam bardzo często i to już od 35 lat tj. od momentu, kiedy zainteresowałem się działalnością sportu amatorskiego. Są osoby, które twierdzą, że przewodniczący MKOL opanowany jest jakąś manią na ten temat. Chciałbym jednak temu kategorycznie

zaprzeczyć. Leży przede mną duży zbiór wycinków prasowych z całego świata, gdzie porusza się problemy amatorstwa. Szereg krytyków utrzymuje, że nie ma już sportu amatorskiego. Nas - kierowników sportu amatorskiego oskarża się o hipokryzję. Twierdzi się, że wielu fałszywych amatorów startowało w Igrzyskach Olimpijskich, że wielu z tych, którzy podają się za amatorów, w ten lub inny sposób otrzymuje subwencje. Otrzymełem list od jednego z moich kolegów, który mówi, że w jego kraju sport amatorski został zabity przez komercjalizację, ignorancję, obojętność i ingerencję polityczną.

Moim zdaniem ruch olimpijski zawdzięcza swoje powodzenie całkowicie amatorstwu. Zdobywa on coraz więcej sympatyków i cieszy się coraz większą popularnością, mimo, że żyjemy w świecie zmaterializowanym. Część krytyki, jaka spotykała nas w przeszłości, była spowodowana przez pseudoamatorów, biorących udział w naszych imprezach. Musimy bronić się przeciwko temu, bo obniża to nasz prestiż.

Amatorstwo jest kwestią moralności. W wielu wypadkach granica jest trudna do ustalenia. Zarzuca nam się w niektórych kołach, że jesteśmy hipokrytami, utrzymując, że w dzisiejszych nowoczesnych czasach nie mogą egzystować prawdziwi amatorzy.

Często, gdy dyskutujemy na te tematy, odpowiada mi się, że w swoim kraju mógłbym znaleźć najlepszy obiekt studiów, tj. football, uprawiany w uniwersytetach. Argument ten jest tak często poruszany, że wolę sam na ten temat się wypowiedzieć. Rzeczywiście football zrobił się niezwykle popularny. Mecze przynoszą duże dochody. Stąd trenerzy poszukują dobrych graczy, którzy zapisują się na uczelnie jedynie w celu uprawiania footballu. Tym samym sport ten przestał być w USA sportem amatorskim. Nie jest to jednak olimpijska dziedzina sportu. Istnieje wszakże niebezpieczeństwo, że praktyki te mogą przenieść się na inne dyscypliny sportu. Wiemy np., że istnieją one już w tenisie, gdzie gracze jeżdżą cały rok po świecie, bez żadnej pomocy materialnej i prowadzą b. przyjemne życie. Nie jest to sportem amatorskim. Zalecam amerykańskim związkom sportowym największą czujność w tych sprawach

i już kilka najbardziej konserwatywnych uniwersytetów zastosowało środki zmierzające do poprawy sytuacji na tym odcinku.

Istnieje jednak inny problem. W pewnych krajach. Rządy pragnąc osiągnąć supremację w sporcie, angażują chłopców i dziewczęta, dają im subwencje i zezwalają nie robić nic innego, jak tylko uprawiać sport. Jest to pogwałcenie ducha sportu amatorskiego. Trudności powstają co prawda w ustaleniu granicy, czy przekraczane są tu przepisy. W wątpliwych wypadkach trzeba jednak przypomnieć sobie maksymę, że amatorem jest ten, który daje od siebie coś dla sportu, a zawodowiec bierze ze sportu.

Zajmujemy się jednak nie tylko garstką sportowców, którzy biorą udział w Igrzyskach, lecz również setkami tysięcy zawodników, którzy uczestniczą w różnych imprezach na 5-ciu kontynentach. Uwaga publiczna zwraca się zawsze na asy. Podczas, gdy pisze się tylko o indywidualnych naruszeniach przepisów amatorstwa, setki tysięcy się im podporządkowuje. Fakt, że pogwałcenia przepisów są sygnalizowane MKOL-owi dowodzi, że zdarzają się one rzadko.

Jeżeli ktoś chce umyślnie wykraczać przeciwko naszym przepisom może to robić potajemnie - nie mamy przecież policji. Powinniśmy jednak promieniować olimpijskiego ducha fair play i dobrej woli, starać się wpoić go w masy, które nigdy nie będą uczestniczyły w Igrzyskach. Powinniśmy położyć nacisk na to, by nie tylko przepisy, ale przede wszystkim duch tych praw był respektowany.

Sesja MKOL

Opłaty na rzecz MKOL

Komitet Wykonawczy proponuje następujące opłaty organizatorów Igrzysk Olimpijskich na rzecz MKOL, na jego wydatki związane z Igrzyskami - 100.000 fr. szwajcarskich na Letnie Igrzyska, 30.000 fr.szw. za Zimowe, 15.000 fr.szw. za zawody jeździeckie w Sztokholmie. W związku z wnioskiem przedstawiciela Szwecji, by obniżyć opłaty od Sztokholmu na 5.000 fr. postanowiono w końcu, że organizatorzy Igrzysk w konkurencji jeździeckiej przekażą na konto MKOL 10.000 fr.szw.

Sprawa nowych dyscyplin fakultatywnych

Wyniki głosowania odnośnie wprowadzenia do programu olimpijskiego nowych sportów fakultatywnych - za siatkówkę - 26 głosów, za łucznictwem - 19, za wrotkami - 7, za judo - 3. Ponieważ żadna z tych dyscyplin nie otrzymała kwalifikowanej większości 34 głosów, pozycja upadła.

Wyniki głosowania w sprawie dopuszczenia udziału kobiet w niektórych dyscyplinach sportu były następujące - koszykówka - 10 głosów, siatkówka - 5, wioślarstwo - 4, łyżwiarstwo szybkie 4. Brak kwalifikowanej większości głosów.

Strój członków MKOL

Na wniosek przewodniczącego postanowiono, że w czasie oficjalnych uroczystości członkowie MKOL ubrani będą w czarne albo ciemno granatowe ubrania, białą koszulę i czarne trzewiki.

Obrady w Paryżu zarejestrowano na 91 dwustronnych płytach, dających w sumie 400 stron maszynopisu.

bo 1-56-jp

MKOL w dalszym ciągu przeciw klasyfikacji drużynowej

"Sport", Zurich, 19.12.1955.

Avery Brundage rozesłał w tych dniach pismo okólne do narodowych Komitetów Olimpijskich, w których wyraził żądanie nie dopuszczenia wszystkimi stojącymi do dyspozycji środkami do publikowania drużynowej klasyfikacji Igrzysk Olimpijskich. Międzynarodowy Komitet Olimpijski rozpoczął swoją nową kampanię w tej sprawie w związku z dającymi się zaobserwować tendencjami wykorzystania Igrzysk Olimpijskich dla celów politycznych. Pismo mówi o zaszokowaniu MKOL różnymi artykułami prasowymi ukazującymi się w prasie codziennej i periodykach różnych państw, z których wynika, że osiągnięcia poszczególnych drużyn narodowych na Igrzyskach Olimpijskich uzależnione są od wpływów politycznych względnie warunków socjalnych panujących w tych państwach. W sprawie tej MKOL wypowiadał się negatywnie już niejednokrotnie. W nowym wydaniu regulaminów olimpijskich podkreślone ma być szczególnie, że

"Igrzyska Olimpijskie są zawodami przeprowadzanymi między jednostkami. Winny one być radosnym świętem młodzieży całego świata..." Igrzyska nie są zawodami między państwami i nie powinny stać się takimi zawodami. Byłoby to sprzeczne z duchem olimpijskim. Gdyby miało dojść do tego, oznaczałoby to bankructwo ruchu olimpijskiego. Z tego względu nie ma na Igrzyskach żadnej oficjalnej punktacji narodowej i wszystkie publikowane ewentualnie tego rodzaju klasyfikacje są bez żadnej wartości. Taka klasyfikacja nie odpowiadałaby w żadnym wypadku ocenie faktycznego wkładu zwycięzców w poszczególnych dyscyplinach i konkurencjach olimpijskich. Nie można bowiem stosować tych samych kryteriów oceny dla maratończyka, gimnastyka, czy strzelca. Nie można traktować identycznie zwycięstwa drużyny piłkarskiej i drużyny koszykówki. Istotny byłby także przy punktacji narodowej czynnik ilości mieszkańców danego kraju i obliczenie w związku z tym ilości medali olimpijskich przypadających na jednego mieszkańca. Oczywiście, że duma narodowa nie jest czymś niedozwolonym, ale ani Igrzyska Olimpijskie, ani też żadne inne zawody sportowe nie mogą wynikami swymi dostarczać dowodu na przewagę jednego systemu politycznego nad drugim. Jednym z celów Igrzysk jest stworzenie atmosfery wzajemnego zrozumienia i ducha dobrej woli na całym świecie.Dlatego też godne potępienia są te wszystkie usiłowania, których celem jest przeciwstawienie jednych narodów drugim.. Ruch olimpijski zmierza do tego, aby rozwinąć i pogłębić przyjaźń między wszystkimi narodami świata. Dlatego MKOL odrzuca wszelkie usiłowania posługiwania się Igrzyskami Olimpijskimi dla celów politycznych.

bo 1-56-M/JP

"<u>Kto sadzi kapustę nie zbierze buraków cukrowych</u>".

"Sport", Zurich, 16.12.1955.

Publicysta zuryskiego "Sportu", Edgar próbuje odszukać analogię między amerykańskimi "pozornymi amatorami" (Schamateur), a "państwowymi amatorami" (Staamateur). Przytaczając niektóre argumenty z obrony Wes Santee'go przed zarzutami łamania przepisów amatorskich, Edgar formułuje ironicznie tezę o istnieniu

biernego łamania przepisów amatorskich. Zawodnikowi wbrew jego zamiarom osoby prywatne, bądź instytucje ofiarują różne świadczenia za wyniki sportowe. Edgar zastanawia się czy można mówić o takim pasywnym łamaniu przepisów amatorskich przez "państwowych amatorów" ze wschodniej Europy. Również i ta kategoria sportowców mogłaby, jak stwierdza on, wysunąć w swojej obronie tezę, że nie jest winna w tym, że państwo opiekuje się nimi, że udziela im daleko idącej pomocy. Zanim jednak sformułuje ostateczne wnioski w tej sprawie, przypomina publicysta szwajcarski wyniki ankiety, przeprowadzonej przez pewnego dziennikarza francuskiego w odniesieniu do zawodów wykonywanych przez węgierskich i polskich uczestników ostatnich szermierczych mistrzostw świata. Wspomniany dziennikarz francuski ustalił, że w składzie reprezentacji węgierskiej było pięciu studentów, trzech inżynierów, dwóch urzędników ministerialnych, dwóch urzędników bankowych, jeden chirurg, jeden adwokat, jeden strażak, jeden policjant i jeden kolejarz. W składzie reprezentacji polskiej ustalił on czterech studentów, dwóch architektów, jednego profesora, jednego żołnierza, jednego urzędnika biurowego i jednego urzędnika komunalnego. Wyciągając wnioski z tego zestawienia Edgar stwierdza, że wątpliwości można mieć tylko w stosunku zatrudnienia studentów i urzędników, "wiemy przecież, jak te rzeczy idą..." pisze on. Wyrażanie jednak wątpliwości, czy posady ich, względnie studia stanowią pomoc państwa nie jest tu istotne. "Prawdą jest: jeżeli ludzie ci odnoszą takie sukcesy w sporcie to tylko dlatego, że nie szczędzą swego wysiłku i zdyscyplinowania. Urzędnicy pracują, jak sami stwierdzili, od 8-ej do 15-ej, a już godzinę później znajdująsię na sali szermierczej i intensywnie trenują. Prawdopodobnie traktują pracę swą względnie studia, znacznie poważniej niż amerykańscy studenci" ... "Państwo oczywiście udziela swojej pomocy. Ale zanim ktoś tę pomoc otrzyma, musi wykazać się odpowiednimi osiągnięciami, sukcesami. Zatopek, Iharos, Kuc, czy Puskas muszą już być sobą, zanim państwo zacznie im pomagać. Są oni poważnymi, może nawet zbyt poważnymi sportowcami. O ich nieludzkim niemal oddaniu sprawie sportu, wyrażającym się w niezwykle ciężkim i intensywnym treningu dałoby się coś nie coś powiedzieć, -

ale stwierdzenie, że państwo wydźwignęło wschodnich mistrzów jest tylko nieprawdziwą opinią laików. Kto sadzi kapustę, nie zbierze buraków cukrowych.
bo 1-56-M

Znowu problem "amatorów państwowych"

"Semaine Sportive" (Lozanna)

Wychodzące w Lozannie pismo sportowe "Semaine Sportive" zamieściło kilka artykułów Emila Birbauma na temat amatorstwa. Autor uważa za "nie fair" dopuszczenie do udziału w Igrzyskach Olimpijskich piłkarzy radzieckich i węgierskich, podczas, gdy odmawia się tego prawa biednym zawodowcom angielskim. Mówiąc o piłkarzach węgierskich autor doszukuje się podobieństwa do przedwojennej reprezentacji włoskiej, która zdobyła mistrzostwo świata i medal olimpijski w piłce nożnej. W konkluzji autor dochodzi do wniosku, że należy albo zupełnie zlikwidować olimpijskie turnieje piłkarskie albo dopuścić do nich zawodowców.

W innym artykule Birbaum analizuje strukturę sportu w poszczególnych krajach i rolę, jaką odgrywa w nich komitet olimpijski. Uważa on, że związki sportowe powinny być całkowicie niezależne od organów państwowych, a komitet olimpijski winien zajmować się tylko przygotowaniem ekspedycji na Igrzyska Olimpijskie. Niewłaściwą, jego zdaniem, jest kompetencja Włoskiego Komitetu Olimpijskiego, który zajmuje się m.in. rozdziałem subwencji państwowych i dochodów z totalizatora sportowego.

Tłumaczenia artykułów Emile Birbauma znajdują się w posiadaniu Katedry Marksizmu - Leninizmu AWF.
bo 1-56-jp

Amatorstwo - czczą formułą?

"Bulletin du CIO" z 15.XI.55

Serge Lang pisze w sierpniowym wydaniu "Gazette de Lausanne" pt. "Czcze formuły" - amatorstwo nie jest problemem sportowym, lecz sprawą sumienia. Zajmuje ono porządek obrad kongresów w 4 końcach świata. Elita działaczy sportowych zajmuje

się tym zagadnieniem przez całe posiedzenia i traktuje je jako sztandarowe. Ale po wyjściu z zebrania zarówno działacze, jak i zawodnicy, troszczą się o tę sprawę mniejwięcej tak, jak o swoje stare, pierwsze kolczatki."

(Red.biuletynu MKOL - ciekawe, jaka jest opinia w tych sprawach federacji międzynarodowych - w szczególności płk. Russela, sekr.gen.MF Boksu Russela, albo przew. MF Wioślarstwa, Gastona Muellega, który jest jednym z autorów obecnie obowiązującej w ruchu olimpijskim definicji amatorstwa.)
bo 1-56-jp

Kiepskie informacje szwajcarskiego dziennikarza o przygotowaniach olimpijskich

"Bulletin du CIO" z 15.XI.55

"... Serge Lang z "Gazette de Lausanne" wydaje się być słabo poinformowanym, kiedy pisze, że amerykańscy uczestnicy Igrzysk Olimpijskich korzystają w swoich przygotowaniach z subwencji rządowych (z budżetu armii) w sumie kilku milionów dolarów, a kraje Wschodu przygotowują się do Igrzysk od dłuższego czasu w specjalnych obozach (dop.redakcji Biul.MKOL - Czy może dać Pan dowód na to? Byłby Pan pierwszym, któryby tego dokonał!) Serge Lang wyciąga stąd wniosek, że nie można w świetle tych faktów wierzyć w integralność idei olimpijskiej, mimo, że można przyjąć, iż sami sportowcy odnoszą z tych subwencji tylko niewielkie korzyści materialne. W istocie Rząd amerykański nie przeznacza na przygotowania olimpijskie żadnych funduszów. Wszystkie koszta ekspedycji pokryte zostaną przez społeczeństwo amerykańskie poprzez imprezy i zbiórki.
bo 1-56-jp

Samoobrona europejskich związków tenisowych przed nadmiernymi żądaniami tenisistów - "amatorów"

"Pool Europeen" - porozumienie kilku zachodnio-europejskich związków tenisowych, oficjalnie uznane przez Międz.Federację Tenisa, jako jej Komisja, zwróciło się do wszystkich federacji europejskich o współpracę w uzgadnianiu kalendarza kontaktów międzynarodowych i zryczałtowania zwrotów kosztów

podróży zawodników zapraszanych na turnieje, w szczególności tenisistów zamorskich. "Pool" stwierdza, że w skutek braku porozumienia między organizatorami poszczególnych turniejów, wielkie gwiazdy tenisowe, w szczególności gracze zamorscy i bezpaństwowcy pobierali niejednokrotnie wygórowane zwroty kosztów podróży po kilka razy na te same rachunki, dochodzące do kilkuset dolarów za jeden turniej.

"Pool" proponuje by umowy z graczami zamorskimi zawierane były tylko za jego pośrednictwem oraz by wypłacano najwyżej 20 dolarów diet dziennie, z tym, że przy graczach zamorskich przybywających na dłuższe tournée po kontynencie europejskim można by pokrywać również koszta pobytu żony.

bo 1-56-jp

Brundage - doktorem honorowym uniwersytetu George Williams

"Bulletin du CIO" z 15.XI.55

Wyjątki z aktu promomocji Przew.MKOL Brundage na honorowego doktora prawa uniwersytetu Williams George:

"Avery Brundage jest światowym autorytetem w uprawianiu i kierowaniu sportu amatorskiego. Przez więcej, niż 45 lat bronił na 5 kontynentach tak w praktyce, jak i w teorii, najwznioślejszych ideałów prawdziwego sportu.

... przyczynił się on, jak nikt inny, do zjednoczenia sił sportu amatorskiego zarówno w swoim kraju, jak i za granicą i kierował nimi dla osiągnięcia harmonii między młodzieżą całego świata.

...Spełniając całkowicie bezinteresownie swe zaszczytne funkcje, Brundage stał się wybitnym człowiekiem w swym życiu cywilnym. Jako inżynier i szef wielkiego przedsiębiorstwa budowlanego, jako prezes dużego stowarzyszenia urbanistyki, przyczynił się w wielkiej mierze do rozwiązań urbanistycznych podmiejskich dzielnic Chicago, jak również do rozwoju przemysłu hotelowego w wielu miastach amerykańskich.

bo 1-56-jp

Rasistowski projekt niemieckiego dziennikarza w sprawach olimpijskich

"Equipe" z 16.XII.55

Niemiecki dziennikarz Ernst Hornickel proponuje znieść barwy narodowe zawodników startujących na igrzyskach olimpijskich. Nie podoba mu się w szczególności ten fragment przysięgi olimpijskiej, który mówi o walce dla chwały swojego kraju. Zaprzecza on, jakoby honor jakiegoś narodu narażony był na szwank po przez porażkę na Olimpiadzie względnie żeby seria zwycięstw przysporzyła honoru jakiemuś krajowi.

Proponując zniesienie barw narodowych, Hornickel podaje wniosek by zamiast tego zawodnicy nosili na dresach kółka olimpijskie i to w różnych kolorach dla każdego kontynentu - w czarnym - Afryka, w zielonym - Europa, w niebieskim - Australia, w czerwonym - Ameryka, w żółtym - Azja.

Obawiamy się, czy pan Hornickel nie zamienia po prostu nacjonalizmu na rasizm. Z pewnością porażka na Olimpiadzie nie naraża na szwank honoru narodu...ale czy tylko nacjonalizm wywołał łzy wzruszenia u Josy Barthela, zwycięzcy w biegu na 1.500 m na Olimpiadzie w Helsinkach, który powiedział: "Jestem szczęśliwy w szczególności dlatego, że dokonałem tego dla mego małegu Luksemburgu".

bo 1-56-jp

Sylwetki działaczy sportowych - Ki - Poong Lee (Korea)

"Bulletin du CIO" z 15.XI.55

Ki - Poong Lee, który od 1955 roku jest członkiem MKOL dla Korei praktykował sport w czasie 11 lat studiów w USA. W 1949 został merem Seoulu, a w dwa lata później ministrem Obrony Narodowej, które to stanowisko sprawował do marca 1952 roku. W tym też roku został przewodniczącym Związku Lekkoatletycznego, a w 1953 przewodnicczącym Koreańskiego Komitetu Olimpijskiego.

bo 1-56-jp

Ciekawostki Olimpijskie

"Sport", Zurich, 21.12.1955

Pierre de Coubertin przejął dewizę "Citius-Altius-Fortius" od Ojca Dodon, który pracując w kolegium "L'Arcueil" w Normandii, propagował ją wśród swoich uczniów.

Po raz pierwszy flaga olimpijska użyta została w roku 1914 w związku z dwudziestoleciem nowoczesnych Igrzysk Olimpijskich. Po raz pierwszy użyto ją na Igrzyskach w Antwerpii w roku 1920-ym.

10-go kwietnia 1915-go roku Pierre de Coubertin i ówczesny prezydent miasta złożyli swoje podpisy pod dokumentem stwierdzającym, że miasto Lozanna będzie centrum administracyjnym ruchu olimpijskiego. W dokumencie tym postanowiono także zorganizowanie Muzeum Olimpijskiego.

bo 1-56-M

Zwołanie światowego kongresu wychowania fizycznego

"Sport", 16.12.1955. Zurich.

Z udziałem przedstawicieli dwunastu państw odbyło się posiedzenie ekspertów w dziedzinie wychowania fizycznego. Na posiedzeniu tym postanowiono zwołać światowy kongres wychowania fizycznego, który w czasie trwania Igrzysk Olimpijskich 1960 roku, odbyłby się w Neapolu. Ma być także stworzone stałe biuro informacyjne dla spraw wychowania fizycznego i ćwiczeń fizycznych.

bo 1-56-M

Związek Radziecki zgłasza się do FIM

"Sport", Zurich, 9.12.1955.

Rzecznik Międzynarodowej Federacji Motocyklowej oświadczył w Londynie, że Centralny klub automobilowy i motocyklowy ZSRR zgłosił wniosek o przyjęcie do FIM. Wniosek ten rozpatrzony będzie na kongresie Międzynarodowej Federacji Motocyklowej w Oslo w roku 1956-ym.

bo 1-56-M

Ahearne wypuszcza próbny balon

"Sport", Zurich, 30.11.1955.

Sekretarz Generalny Brytyjskiego Związku Hokeja na lodzie, J.F.Ahearne podkreślił w rozmowie z szefem działu sportowego agencji Reutera szybki wzrost międzynarodowych spotkań hokejowych, co przypisuje on...odpowiednio się kształtującymi cenami biletów samolotowych. Zdaniem Ahearne'a nadszedł już czas, w którym można by mówić o zorganizowaniu Europejskiej Ligi Hokejowej. Przyszłych uczestników tej ligi widzi on w Zurichu, Londynie, Sztokholmie, Paryżu, Antwerpii, Pradze i Moskwie. Ahearne uważa, że utworzenie Europejskiej Ligi Hokejowej poważnie przyczynić się może do ożywienia ruchu sportowego w Anglii. Tamtejszej publiczności przejadły się już spotkania ligi angielskiej.
bo 1-56-M

Kongres FEI

"Sport", Zurich, 16.12.1955

W obecności 29 przedstawicieli (na ogólną ilość 41 afiliowanych związków narodowych) Przewodniczący Międzynarodowej Federacji Jeździeckiej Książę holenderski Bernard otworzył kongres tej federacji. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego w bieżącym roku honorowego przewodniczącego hrabiego Rosen. Zasadniczym problemem pierwszego posiedzenia była sprawa rozpatrzenia nowych wniosków o przyjęcie do Federacji. Odrzucono podanie Tangieru w tej sprawie. Długo dyskutowana była sprawa wniosku Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wreszcie dziewietnastoma głosami przeciw dziewięciu, przy jednym wstrzymującym się zgodzono się na przyjęcie Sekcji Jeździeckiej NRD na tymczasowego członka Federacji, na tych samych warunkach, na jakich Międzynarodowy Olimpijski Komitet przyjął Komitet Olimpijski NRD. Oznacza to, że na igrzyskach olimpijskich udział wziąć może tylko jedna niemiecka drużyna, składająca się ewentualnie ze sportowców obu części Niemiec. Sekcja Jeździecka NRD ma również prawo organizowania samodzielnie zawodów z udziałem zawodników z krajów, które

są członkami FEI. W związku ze zgłoszeniem licznych wniosków dotyczących zmian w statucie i regulaminach FEI powołana została specjalna komisja, która opracować ma propozycję na plenum Kongresu. W przyszłości statuty i regulaminy Federacji tak mają być wydawane, że drukowane będą tylko te części, które ulegną zmianie. Przychylono się do wniosku ZSRR dotyczącego powiększenia personelu biura Federacji z dziewięciu na jedenaście osób. Natomiast sprawę powiększenia ilości członków komisji tresury przeniesiono na następny kongres, ponieważ i tak konieczne będą w tej komisji nowe wybory. Przełożono także wniosek federacji angielskiej dotyczący sformułowania definicji amatora. Zebrani postanowili, że sprawa ta rozpatrzona zostanie po ustosunkowaniu się do niej przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski w związku z najbliższymi igrzyskami. Z entuzjazmem przyjęto wniosek Szwajcarii i Niemiec dotyczący wprowadzenia międzynarodowego "Dnia Konia". Nie ustalono jednak jednolitego terminu, ponieważ w każdym kraju istnieją dla tej okazji różnorakie okoliczności.
bo 1-56-M

Posiedzenia Biura MF Hokeja na Trawie

"Bulletin Officiel F.I.H" z XII.1955

W dniu 2.X.55 odbyło się w Wiedniu posiedzenie Biura MF Hokeja na Trawie. Podajemy kilka wyjątków z protokółu tego posiedzenia:

... Przewodniczący oznajmia, że przebywająca na tournée w Europie reprezentacja Indii rozegrała w Amsterdamie spotkanie z Holandią, którego dochód przeznaczyła na rzecz Międz. Federacji (około 3.000 florenów holend.)

Sekretarz generalny przekazuje członkom Biura rezultaty i inne szczegóły dotyczące dwóch wielkich turniejów, które odbyły się w roku 1955 -

1) W Warszawie - turniej w ramach Światowego Festiwalu Młodzieży, który wygrały Indie przed Polską
2) W Barcelonie - turniej w ramach Igrzysk Śródziemnomorskich, który wygrała Hiszpania przed Egiptem.

Sekretarz generalny podkreśla doskonałą organizację tych turniejów, które przyczyniły się do propagandy na rzecz hokeja na trawie. Biuro postanowiło wyrazić za pośrednictwem protokółu tego zebrania, federacjom które zorgamizowały te imprezy, serdeczne gratulacje i podziękowania za spełnione zadanie i usługi oddane na rzecz hokeja.

... Postanowiono, że rozgrywki o "Puchar Europy" przeprowadzone zostaną w sezonie 1957. Przesunięcia terminu dokonano, by uniknąć kolizji z turniejem olimpijskim. Pierwsza tura rozgrywek rozpocznie się na wiosnę 1957. Zapisy przyjmowane będą do 1.VI.56.

bo 1-56-jp

Przew. UCI Joinard posądzony o frymarczenie mistrzostwami świata

"Equipe" z 12.XII.1955

Kongres Włoskiej Federacji Kolarskiej, który odbył się w Neapolu, nie mógł przedyskutować projektu powołania komisji dla zawodowców, gdyż mniejszość kierowana przez pana Rodoni, wycofała się z obrad.

Kongres ten, co trzeba stwierdzić, nie miał w programie wyborów do władz federacji, jednak pan Rodoni, który pragnie za wszelką cenę odzyskać władze w UVI /federacja włoska/ spodziewał się, iż pokona pana Farine zarzutami w odniesieniu do sprawozdania finansowego i z działalności technicznej i w ten sposób zmusi go do podania się do dymisji. Tymczasem podczas sprawdzania uprawnień do udziału w obradach stronnicy Rodoniego zorientowali się, że są w mniejszości i wycofali się z kongresu.

Gest ich wywołał w prasie włoskiej surową krytykę, która skupia się na p.Rodoni i nie szczędzi mu określeń człowieka, który demoluje kolarstwo włoskie.

W czasie tego kongresu wybuchła prawdziwa bomba w sprawie handlu, jaki miał miejsce pomiędzy starymi władzami UVI i federacją francuską w sprawie mistrzostw świata w roku 1955. Oto p. Pertoni zażądał od p. Fariny wytłumaczenia w sprawie pogłosek według których UVI przekazała 5 milionów franków

do FFC,/federacja francuska/aby ta ostatnia, rezygnując z organizacji mistrzostw świata, umożliwiła ich organizację we Włoszech.

P. Farina odpowiedział, iż sprawa ta dotyczy starego zarządu i że odpowiedzi udzielić powinien p. Rodoni. Tymczasem ten ostatni opuścił już salę obrad...

"Equipe" 13.12.1955

Afera pięciu milionów, za które prezydent Rodoni miał kupić od Francuskiej Federacji Kolarskiej prawo zorganizowania w roku 1955 we Włoszech kolarskich mistrzostw świata wywołała wrzawę w kołach kolarskich.

"La Notte":

"Powiemy poprostu, iż pan Achilles Joinard w swej podwójnej roli przewodniczącego Francuskiej Federacji Kolarskiej i Międzynarodowej Federacji Kolarskiej zdradził nie tylko swą własną federację, lecz również federacje całego świata."

"Gazetta delle Sport" podaje pogłoski, jakie kursują po Paryżu o sprawie, która miała miejsce przed dwoma laty. Według oświadczeń poczynionych przez osobę, której nazwiska "Gazetta" nie podaje, panowie Rodoni i Joinard spotkali się przed dwu laty, przeprowadzając rozmowę na tematy administracyjne.

"Joinard zazdrościł swemu koledze włoskiemu - pisze "Gazetta delle Sport" - który był w stanie dysponować milionami, podczas gdy on sam miał do swej dyspozycji kilkaset tysięcy franków, którymi miał prowadzić pracę swej federacji.

Mam w głowie projekt, powiedział w pewnej chwili Joinard do Rodoni, Nie mogę tego projektu zrealizować i chyba bóg wie, jak mogłoby się to udać.

Joinard zamilkł na chwilę i wówczas Rodoni spytał:

- O co dokładnie chodzi?

- Od kilku lat - odpowiedział Joinard - usiłowałem zgromadzić kapitał na budowę domu kolarza, któremu dałbym swe nazwisko. Mam działkę, niestety jest ona jednak obciążona hipoteką. Gdybym tylko mógł zlikwidować to zadłużenie, znalazłbym napewno konieczne na resztę prac pieniądze.

Rodoni przez kilka chwil milczał, nie wiedząc jaką przyjąć postawę, wreszcie spytał:

- Ile potrzeba?

- Pięć milionów franków.

W tym momencie Rodoni miał powiedzieć:

- Jeśli chodzi o tak małą sumę, udzielę panu pożyczki. Jeśli nie będziecie mogli jej zwrócić, będzie to oznaczało, iż ów dom kolarza służyć będzie również zawodnikom włoskim.

W ten sposób dobito targu.

W związku z tą aferą rzecznik opozycji w łonie Włoskiej Federacji Kolarskiej złożył "Gazetta delle Sport" następującą deklarację:

"Sprawa ta nie jest dla nas przyjemna. Jeśli jednak istnieje w niej odpowiedzialność Rodoniego, istnieje również i druga - odpowiedzialność Fariny, który od kilku miesięcy był poinformowany o całej sprawie i nawet sam zajmował się przekazaniem tej sumy".

x

Mieliśmy wielkie szczęście spotkać wczoraj wieczorem przewodniczącego Joinarda, którego przez cały dzień nie można było znaleźć. Kiedy poinformowaliśmy go o aferze pięciu milionów opisanej przez prasę mediolańską, przewodniczący Joinard pozostał niewzruszony.

"Nie ma nic do oświadczenia" - powiedział.

- Oskarżenia gazet włoskich są ciężkie. Czy przeciwstawi im pan swe dementi?

- Nie mam nic do zdementowania. Nie wiem nic o tej sprawie i wobec tego nie mogę o niczym mówić.

- A więc?

- A więc Włoska Federacja Kolarska pomyliła się napewno w swych rachunkach.

I przewodniczący Joinard wydaje się bardzo zadowolony z tego tłumaczenia.

"Equipe" z 23.XII.55

... "Nim opublikujemy oficjalny komunikat FFC, dobrze będzie przypomnieć, w jakich warunkach rozpoczęła się owa sławna

afera "5 milionów". Powiadomiony o atakach skierowanych przeciwko niemu przez pewnych dziennikarzy włoskich, przewodniczący Joinard oświadczył najpierw, że nie ma nic do powiedzenia, że o niczym nie wie i że UVI musiała się najprawdopodobniej pomylić w swych rachunkach. Działo się to 12 grudnia.

Następnego dnia pan Joinard opublikował pierwszy komunikat, a następnie usiłował zapewnić, że nie miał nic wspólnego z całą tą historią i rzucił hipotezę, że "finansiści jego przeprowadzali, być może. pertraktacje".

Jeden "z finansistów" (najprawdopodobniej skarbnik FFC - przyp.red.) przyznał, że suma wspomniana wpłynęła w dwu ratach do kas FFC.

Cała sprawa jest niesłychanie zawikłana i sądziliśmy że przewodniczący Joinard opublikuje w wyniku nadzwyczajnego zgromadzenia Komitetu Dyrektorskiego FFC uczciwe i jasne oświadczenie...

Chcielibyśmy bowiem przyjąć, że FFC zrezygnowała z organizowania mistrzostw świata w 1954 r. na skutek małego zainteresowania publiczności w 1952 roku i "nieobecności w owym czasie znanych zawodników francuskich".

A przecież istniał w roku 1953 Louison Bobet opromieniony zwycięstwem w Tour de France.

W wyniku opublikowania oświadczenia, ciemne pertraktacje zostały wreszcie potwierdzone i nie pomogą prestiżowi UVI. Jeśli uczciwość pana Joinarda nie może być podejrzewana, jeśli jako przewodniczący FFC nie powienien ucierpieć na skutek tego wypadku, można jednak zapytać się jak różne federacje ocenią postawę przewodniczącego... UCI.

Komunikat FFC

Komitet Dyrektorski FFC, zebrany w Paryżu w lokalu FFC w czwartek 22 grudnia 1955 r. komunikuje co następuje:

"Na długo przed Kongresem UCI w roku 1954, FFC utwierdziła się w przekonaniu, że należy zrezygnować z organizacji mistrzostw świata 1955 r. Za opinią tą przemawiało wiele argumentów: brak zainteresowania publiczności mistrzostwami świata w r. 1952 w Parc des Princes, zorganizowanymi na rachunek Luksemburga;

nieobecność w owym czasie znanych zawodników francuskich; jednym słowem brak pewności co do odniesienia sukcesu.

W wyniku tego UVI i jedyna obok Francji kandydatka otrzymała prawo organizacji mistrzostw świata. UVI przyzwyczajona do tłumów widzów i sukcesów tego typu imprez, sądziła, że powinna postąpić szczodrze wobec FFC. Sprawa odszkodowania była dla niej rzeczą normalną. Z tego nastawienia wynikł podarek dla FFC w wysokości 5 milionów franków.

Całość sumy tej znalazła się zgodnie z wszelkimi przepisami w kasie FFC, przekazana do niej w dwóch ratach - na konto mistrzostw świata 1954 r. 3 miliony (folio 34 księgi głównej 31.10.54 r.) i mistrzostw świata 1955 r. 2 miliony (folio 45 księgi głównej 25.10.55 r.)

Stwierdzono również, że przewodniczący FFC nie zatrzymał jakiejkolwiek sumy pochodzącej z wyżej wspomnianych kwot i że w związku z tym nie użył żadnych sum pośrednio lub bezpośrednio na swój użytek lub też na użytek towarzystw, z którymi jest związany.

Wyżej wspomniane sformułowania zostały oficjalnie zakomunikowane panu Gaston Roux, dyrektorowi głównemu Dyrekcji Młodzieży i Sportu, który oświadczył, że należy uważać całą sprawę, jako sprawę wewnętrzną Federacji.

"Gazette dello Sport" z 23.XII.55

"Wersja lansowana przez p. Joinarda nie podoba się nam, ani nas nie przekonuje. Przekazanie dużych sum przez UVI w formie podarku wywołuje w nas zakłopotanie. Ażeby uniknąć wszelkiej fałszywej interpretacji i wszelkich podejrzeń wobec nie tylko działaczy francuskich ale również i włoskich, sportowcy nasi oczekują od tych ostatnich dokładnych wyjaśnień jeśli chodzi o przyczyny dla których UVI dokonała przelewu wspomnianych sum, kto dokonał tego przelewu i czemu nie figuruje on w bilansie. Jeśli wyjaśnienia te nie zostaną przez zainteresowanych dostarczone, oczekiwać ich będziemy od Włoskiego Komitetu Olimpijskiego, to jest od organizmu, który powinien kontrolować i nadzorować federacje".

Po wykluczeniu wszelkich podejrzeń jeśli chodzi o uczciwość osobistą panów Joinarda i Rodoni, którzy działali z myślą o korzyściach swych federacji, p. Ambrosini /redaktor naczelny "Gazetta dello Sport" - przyp.red./ dorzuca:

"Nie należy jednak zapominać i wierzymy, że reprezentanci innych krajów nie zapomną, że p. Joinard jest również przewodniczącym UCI, a p. Rodoni był wówczas jej przewodniczącym. Będzie więc zupełnie naturalnym, jeśli na najbliższym kongresie UCI specjalna komisja upewni się, że ugoda francusko-włoska nie zaszkodziła interesom trzeciego kraju w chwili przyznawania mistrzostw świata. Byłoby pożytecznym, gdyby przedstawiciele nasi dali w tej sprawie gwarancje. Tymczasem zaś sportowcy Włoch pragną dokładnie wiedzieć czy nasi działacze zachowali się bez zarzutu w całej tej sprawie". (artykuł wstępny "Gazetta dello Sport" - 23.12.1955)

Mediolański "Corriere d`Informazione" stwierdza:

"Equipe" 25.XII.55

"Waterloo p. Joinarda wydaje się bardzo bliskie. Sprawa ta będzie miała poważne odbicie na arenie międzynarodowej. Skandal z 5 milionami franków nie może zakończyć się wraz z komunikatem. FFC oficjalnie stwierdza, że p.Joinard nie użył nigdy dla swych osobistych celów najdrobniejszej części sumy, która wpłynęła do kasy FFC.

To oświadczenie jednak - stwierdza gazeta - nie może ocalić Joinarda. Jeśli ostatecznie jako przewodniczący FFC może być usprawiedliwiony, jako przewodniczący UCI - nie. P.Joinard znał przecież całą sprawę i nigdy nie zdekonspirował tej nielegalnej ugody między obu federacjami".

Ta sama gazeta powtarzając pogłoskę kursującą w Paryżu napisała: "Mówi się już o dymisji p.Joinarda ze stanowiska przewodniczącego UCI i dodaje się nawet - nie pozostaje mu nic innego. Szepcze się wreszcie nazwiska ewentualnych następców p.Joinarda. Mówi się wiele o Alfredo Binda, który ma przyjaciół w wielu federacjach".

II. SYTUACJA KULTURY FIZYCZNEJ I SPORTU ZA GRANICĄ

ANGLIA

Anglicy szukają 75000 funtów

"Sport", Zurich, 2.12.1955.

Brytyjskie Towarzystwo Olimpijskie zorganizowało w Londynie uroczysty bankiet, na który zaproszone zostały wybitne osobistości z kierownictwa brytyjskiego ruchu sportowego oraz władz państwowych. Spotkanie to zapoczątkowało wielką kampanię mającą na celu zebranie środków finansowych na przygotowanie i wysłanie ekipy olimpijskiej. Lord Burghley wymienił kwotę 75000 funtów szterlingów, jako minimum konieczne do wystawienia drużyny na Melbourne liczącej 150 zawodników. Wielki aplauz zebranych uzyskało wystąpienie księcia Edinburgu, który odrzucił wszelkie ingerencje państwa do spraw sportu. Podkreślił on jednocześnie znaczenie wysłania odpowiedniej reprezentacji do Melbourne, ponieważ Anglia ma szczególne zobowiązania wobec Australii, jako siostrzanego narodu.
bo 1-56-M

Angielscy tenisiści dyskutują problem amatorstwa

"Sport", Zurich, 19.12.1955.

Na dorocznym posiedzeniu Brytyjskiej Federacji Tenisowej, która odbyła się niedawno w Londynie, jeden z odważniejszych delegatów zaproponował rezygnację z kwalifikowania tenisistów jako amatorów. Stwierdził on, że najlepsi międzynarodowi gracze już od dawna nie mogą być kwalifikowani jako amatorzy, ponieważ nie wykonują regularnie żadnego zawodu. Mówca ten, pan Erlebach, zaproponował w związku z tym wprowadzenie otwartych turniejów tenisowych (to znaczy takich, w których udział brać będą mogli wszyscy tenisiści bez rozpatrywania, czy są oni zawodowcami, czy amatorami). Zebrani postanowili jednak trzymać się ściśle przepisów Międzynarodowej Federacji Tenisowej, które jak dotychczas nie przewidują żadnych otwartych turniejów. Postanowiono natomiast w przyszłości szczególnie dokładnie zająć się rozliczeniem przed Międzynarodową

Federacją tych tenisistów, którzy w przeciągu roku otrzymują więcej niż 100 funtów diet za udział w zawodach.
bo 1-56-M

Złote papierośnice dla tenisistów angielskich

"Equipe" z 13.XII.55

Na dorocznym przyjęciu organizowanym przez Angielski Związek Tenisa, jego przewodniczący wicehrabia Templewood, wręczył 2 złote papierośnice tenisistom Montramowi i Paishowi. Dziwne, że obaj nigdy w życiu nie palili papierosów...
bo 1-56-jp

"Kolarze radzieccy w Anglii"

"Equipe" z 14.XII.1955

BLRC kontynuując swe wysiłki, opublikowała wiadomość, iż zaprosiła Związek Radziecki do przysłania ekipy amatorskiej, na wyścig 1.000 mil /1.600 km/ o nagrodę Oats 1956. /Oats jest dużą angielską firmą fabrykującą płatki owsiane/.

Delegacja działaczy BLRC udała się do ambasady ZSRR aby złożyć zaproszenie dla pięciu najlepszych amatorów radzieckich.
bo 1-56-jp

Grzywna pieniężna za skaleczenie przeciwnika

"Les Sports" z 2.XII.55

Austriacki piłkarz Probst z wiedeńskiego "Rapidu" został skazany przez sąd na karę grzywny w wysokości około 200 dolarów za umyślne kopnięcie i kontuzjowanie gracza z Linzu. Probst tłumaczył się, że był sprowokowany do swego czynu szyderstwami przeciwnika. Sąd uznał to, jako okoliczność łagodzącą i podkreślił w uzasadnieniu wyroku, że "graczowi Rapidu nigdy dotąd nie udzielano dobrych rad", co pośrednio godzi w sam klub.
bo 1-56-jp

BELGIA

Świąteczne orędzie przew. Belgijskiego Komitetu Olimpijskiego

"Les Sports" z 17.XII.55

W świątecznym numerze "Les Sports" przewodniczący Belgijskiego Komitetu Olimpijskiego i zarazem przewodniczący Międz.

Stowarzyszenia Prasy Sportowej, Viktor Boin, wypowiedział się w dłuższym artykule na temat kilku zagadnień dyskutowanych ostatnio w związku ze zbliżającym się rokiem olimpijskim.

...Wielu dziennikarzy oświadcza, że nie sympatyzuje już z ideą olimpijską, która jest przestarzała i opiera się na nieaktualnych zasadach. Stąd nie cieszy się już ona ani zaufaniem ani popularnością. Robią oni zapewne tym samym aluzję do fałszywego amatorstwa, sportowców państwowych i sportowców pseudo - akademików.

Dyskusja na ten temat jest zawsze możliwa. Powiedziałbym nawet, że jest ona pożądana. Warunkiem jednak by była ona pożyteczna jest obiektywność dyskutantów. Wiadomo, że od czasów "królestwa" renowatora Igrzysk Olimpijskich Piotra de Coubertin, zmieniły się obyczaje, warunki bytowe, potrzeby jednostek; wojny zatarły tradycje. Pojawiły się nowe idee. Stąd istnieje mniemanie, że idea olimpijska jest zacofana.

Jednak Igrzyska Olimpijskie zgromadzają coraz większą liczbę uczestników. O organizację ich walczą już nie tylko miasta, ale i Rządy poszczególnych krajów. Dlatego zamiast mówić - nie lubię Olimpiad i komitetów, które zajmują się ich ich organizacją, lepiej dawać realne projekty reform, lepiej budować, niż niszczyć.

...Jaka winna być rola narodowego komitetu olimpijskiego. Nie jest to jakaś super - federacja sportowa. W skład jego wchodzą co prawda delegaci związków sportowych, zachowują one jednak całkowicie swą autonomię. Komitet olimpijski synchronizuje interesy poszczególnych federacji i przedkłada w ich imieniu wspólne wnioski do władz publicznych, do Rządu.

...Narodowa miłość własna w sporcie nie jest czczym słowem. Sukces raduje, porażka może sprawić wrażenie utraty prestiżu kraju. Sportowiec reprezentujący barwy swego kraju na Igrzyskach, odpowiedzialny jest wobec swego klubu, wobec komitetu olimpijskiego, wobec państwa za wydatki poniesione na jego przygotowanie. Dlatego też winien on na Igrzyskach przejść samego siebie.

...Ruch sportowy nabrał wielkiego rozmachu. W swych zalążkach, a także w czasie swego rozwoju spotkał się z pomocą ze strony prasy, bez której nigdy nie doczekałby się takiego

dorobku. Pewien francuski minister powiedział bowiem: "Prasa utrwala sport w pamięci, relacjonując o bieżących wydarzeniach i przypominając przeszłe. Prasa pozwala przeprowadzać porównania, wydawać oceny, które wyostrzają umysł i pobudzają wysiłki".
bo 1-56-jp

Chromik jednym z 8 najważniejszych wydarzeń lekkoatletyki w 1955 roku

"Les Sports" z 17.XII.55

Do największych wydarzeń lekkoatletyki światowej w 1955 roku zalicza Andre Greuze, specjalista lekkoatletyki w belgijskim "Les Sports" - 1) rekord Iharosa na 5.000 m, 2) rekord Moensa na 800 m, 3) rekord Johnsona w dziesięcioboju 4) rekord Rozsavolgyi na 2.000 m, 5) wyniki Igrzysk Panamerykańskich, 6) nowy rekord Helda w oszczepie, 7) rekord Chromika, 8) wyniki Zybiny w kuli.
bo 1-56-jp

Jak przygotowywać się będzie belgijska reprezentacja piłkarska

"Les Sports" z 18.XII.55

Belgijska Federacja P.N. ustaliła zasady powoływania i przygotowywania swoich reprezentacji: Reprezentanci zostaną wyznaczeni w piątek na tydzień przed planowanym spotkaniem międzypaństwowym. Kadra zbierać się będzie raz albo dwa razy miesiącu dla wytworzenia atmosfery koleżeństwa. Ćwiczenia, jakie przy tej okazji będą czasami przeprowadzane, mogą mieć najwyżej charakter rozluźniający. Właściwy trening reprezentacji odbywać się będzie w tygodniu bezpośrednio poprzedzającym mecz, i to we wtorek trenować będzie ekipa A, w środę B, a w czwartek obie razem. Ekipa B składać się będzie w zasadzie wyłącznie z młodych graczy (do 23 lat). Dopuszczane będą tylko nieliczne wyjątki. W każdym sezonie odbędą się dwa spotkania treningowe kadry z drużynami zagranicznymi.
bo 1-56-jp

CZECHOSŁOWACJA

CSR - organizatorem mistrzostw świata w 1962 r.

"Dagens Nyheter" - 20.11.1955

Czeski Zw.Narc. zabiega bardzo usilnie o powierzenie mu narciarskich mistrzostw świata w 1962 roku... Dla przygotowania sobie terenu Czesi zapraszają na wielkie zawody poolimpijskie w tydzień po zakończeniu Igrzysk w Cortinie. Warunki zaproszenia są bardzo korzystne... niestety w tym samym czasie przypadają też szwedzkie imprezy narciarskie. Pozostaje możliwość wysłania do Czechosłowacji 10-osobowej drużyny złożonej z nieolimpijczyków... idealna szansa dla młodszych talentów...

bo 1-56-Ła

FRANCJA

Sport wyprzedza politykę

"Equipe" z 1.XII.55

Sport wyprzedza zawsze politykę. Skonstatowaliśmy już w 1952 roku w Helsinkach odprężenie...sportowe, długo przedtem, niż doszło do odprężenia między mężami stanu.

Kilka dni temu Niemcy z Zachodu spotkali się z Niemcami ze Wschodu w hokeju na lodzie, by utworzyć reprezentację Niemiec na Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Cortinie. I tu sport bardzo daleko wyprzedził codzienną rzeczywistość polityczną.

Wkrótce "Partyzan" z Belgradu spotka się z madryckim "Real". A przecież Jugosławia nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych z Hiszpanią i z tego powodu w lipcu nie wzięła udziału w Igrzyskach Śródziemnomorskich w Barcelonie. Nie jest więc niemożliwym, że spotkanie piłkarskie będzie preludium do rozmów innego rzędu i bardziej przyjacielskich. W każdym razie otwiera ono furtkę zamkniętą do 10 lat.

A MKOL ze swojej strony czyż nie uznał Chin Pekińskich na długo przed tym, niż zamierza uczynić to ONZ?

Nie bądźmy naiwnymi... bowiem wcale nie jest pewnym, czy politycy interesują się tym problemem. Bardziej rozsądnym byłoby przypuszczać, że przywiązują oni do sportu bardzo względną wagę.

W tym wypadku jednak się mylą, ponieważ wszystko to, co łączy zamiast dzielić w jakiejkolwiek dziedzinie, zasługuje na uwagę.

Sport jest wspólnym językiem dla wszystkich narodów. Są nim i inne rzeczy - np. sztuka albo literatura, ale czy się tego chce, czy nie, przenikają one daleko mniej łatwo do mas...

bo 1-56-jp

"Wojna między piłkarstwem i telewizją" we Francji

"Equipe" z 6.XII.55

W obronie swych interesantów związek francuskich zawodowych klubów piłkarskich zakazał bezpośrednich transmisji telewizyjnych z meczów ligowych i międzynarodowych. Stwierdzono, że zapowiedzi transmisji tych meczów wpływają na zmniejszoną frekwencję publiczności, której nie mogły wyrównać skąpe sumy, jakie z tej racji przekazywała telewizja klubom piłkarskim. Niezadowolona z decyzji klubów piłkarskich telewizja postanowiła, nie ogłaszać odtąd w swych programach nawet wyników spotkań piłkarskich.

bo 1-56-jp

Czy Afryka może być źródłem talentów sportowych?

"Equipe" z 25.V.55

Znany z kilkakrotnego pobytu w Polsce francuski dziennikarz sportowy, Raymond Meyer, odbył wiosną tego roku podróż po Francuskiej Afryce Zachodniej. Na obszarze 4,7 milj.km kw. mieszka tam 18 milj. ludzi, z których tylko 12.000 zarejestrowanych jest w klubach sportowych. Mimo wspaniałych warunków fizycznych, jakimi odznaczają się murzyni, sport nie ma tam jednak w chwili obecnej warunków rozwoju. A oto przyczyny tego stanu rzeczy: Mała gęstość zaludnienia - około 4 ludzi na km kw., co sprawia, że osiedla i miasta są od siebie bardzo oddalone. Długi okres deszczów, który całkowicie rozwadnia wszelkie urządzenia sportowe na wolnym powietrzu. Niedożywienie - wynagrodzenie murzynów nie przekracza 1/5, a nawet czasem spada do 1/10 wynagrodzenia Europejczyka. Cywilizacja przyniosła ze sobą pewne polepszenie sytuacji zdrowotnej i

higienicznej, ale z drugiej strony wprowadziła ze sobą zwiększenie pracy, do czego murzyni nie są jeszcze przyzwyczajeni ani fizycznie, ani moralnie.

Nie pomagają rozwojowi sportu również zwyczaje religijne. Większość murzynów wyznaje mahometanizm, do którego rytuałów należy m.in. wiosenny post, w czasie którego mahometanie pracują, poszcząc, a noce spędzają na uroczystościach - nie przyczynia się to naturalnie do utrzymania formy sportowej.
bo 1-56-jp

Ilu Francuzów interesuje się sportem?

"Equipe" z 1.XII.55

Czasopismo francuskie "Réalités" przeprowadziło ankietę pt. "Czy Francuzi są szczęśliwi? Wśród całej gamy ludzkich rozrywek spore miejsce zajmuje naturalnie również sport. Na 1.000 ludzi wśród których przeprowadzono ankietę było 476 mężczyzn i 524 kobiet. 524 osoby, tj. 52,4%, a wśród tych 65,3% mężczyzn i 40,6% kobiet odpowiedziało, że interesują się sportem.

Wśród tych 311 mężczyzn i 213 kobiet, którzy interesują się sportem 33,4% nie uprawia żadnego sportu, w tym 27% mężczyzn i 42,7% kobiet.

Wśród uprawiających sport /nie tylko wyczynowo, ale także rozrywkowo, czy turystycznie/ na pływanie przypada 18,3%, w tym 15,7% mężczyzn i 22% kobiet. Na kolarstwo wzgl. jazdę rowerem - 15,2%, w tym kobiety 17,8% a mężczyźni 13,5%. Narciarstwo - 5,1%, gry z piłką razem 15,2%, w tym piłka nożna 9,5%, rugby - 2,5%, reszta, jak koszykówka, siatkówka 3,6%, tenis - 6,3%, gimnastyka - 3,6%.

Inne dyscypliny, jak alpinizm, wędkarstwo, camping, wioślarstwo, żeglarstwo - razem 5,8%, bilard - 1,1%, golf - 0,2%.
bo 1-56-jp

Sędziowie bokserscy we Francji radzą nad uspokojeniem widowni

"Equipe" z 1.XII.55

Prezydium Francuskiej Federacji Boksu wraz z komisją sędziowską obradowało nad znalezieniem środków, przeciwdziałających powtarzającym się ekscesom na meczach bokserskich.

Szereg sędziów otrzymuje listy z pogróżkami od rozwścieczonych kibiców. Grupa kibiców oczekiwała na sędziego Gondre po meczu pragnąc go obić...

Ustalono, że jednym z powodów podniecenia widowni są nielegalne kursy na odgadnięcie wyników, które mimo oficjalnego zakazu coraz częściej przeprowadzane są na meczach bokserskich, a zakładający się nie lubią przegrywać i złość wyładowują na sędziach.

Zebrani uznali, że jeżeli ekscesy te nie ustaną, zastosuje się stary projekt, który przewiduje, że w wątpliwych wypadkach werdykt sędziowski może być wydany w ... miesiąc po walce.
bo 1-56-jp

Jeszcze o projekcie - tylko raz w życiu medal olimpijski

"Equipe" z 29.XI.55

Niedawno pisaliśmy o sugestii, która wyszła nieoficjalnie z kół olimpijskich, by mistrzem olimpijskim można było zostać tylko raz w życiu. Chodziło nam o to, by projekt ten przyczynił się do zażegnania szykującej się zimnej wojny w sporcie, co byłoby niebezpieczne dla ruchu olimpijskiego. Znalazł się pewien kolega dziennikarz, który zrozumiał nas, jakobyśmy uważali, z w y c i ę s t w o ZSRR nad USA za niebezpieczne. Trudno jest posunąć się dalej w głupocie i ślepym sekciarstwie. Wystarczy powiedzieć, że z punktu widzenia sportowego jedynym faktem, który się liczy jest zwycięstwo lepszego.
bo 1-56-jp

JAPONIA

Japonia chce organizować Mistrzostwa Świata w Dżudo

"Sport", Zurich, 19.12.1955

Japoński Związek Dżudo zamierza zorganizować 3-go maja 1956 pierwsze Mistrzostwa świata w Dżudo. Zaproszenia do Tokio wysłane zostały do 19 państw afiliowanych w Międzynarodowej Federacji Dżudo, oraz do Brazylii. Thailandu, Kambodży i Indonezji, które noszą się z zamiarem wstąpienia do Federacji. Każdy kraj wezwano do delegowania dwóch zawodników. Mistrzostwa świata zamierza Japonia zorganizować, jako otwarty turniej bez podziału na klasy i kategorie wagowe.
bo 1-56-M

JUGOSŁAWIA

Pływacy jugosławiańscy zatrzymani na granicy belgijsko-francuskiej

"Equipe" z 29.XI.55

W Tourcoing /Francja/ odwołano spotkanie miejscowego klubu pływackiego z "Partyzanem" /Jugosławia/, ponieważ Jugosławianie, którzy zmierzali do Francji z Antwerpii, zostali zatrzymani na granicy belgijsko-francuskiej. Nie posiadali oni bowiem wiz belgijskich, pozwalających im na ponowne przekroczenie granicy w drodze powrotnej.
bo 1-56-jp

NIEMCY

Niemiecki fundusz olimpijski

"Sport", Zurich 2.12.1955.

Na dorocznym kongresie zachodnioniemieckiego Komitetu Olimpijskiego ogłoszono, że do dyspozycji pozostaje już fundusz wynoszący 1.047.673 DM, dla pokrycia kosztów udziału NRF w Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Cortinie. Olimpijskich zawodów jeździeckich w Sztokholmie i Letnich Igrzyskach w Melbourne. Największy wkład do tego funduszu pochodzi z totalizatora piłkarskiego i wynosi 911.605 DM w latach 1954 i 1955. Oczekiwane są jeszcze dalsze wpływy z tego samego źródła. Reszta kwoty funduszu pochodzi ze zbiórek organizowanych przez Towarzystwo Olimpijskie. Wyekwipowanie, przygotowanie i transport jednego zawodnika do Melbourne obliczono na 10.000 DM. W związku z tym ekipa wyjeżdżająca do Australii będzie poważnie ograniczona. Na tymże kongresie oświadczono oficjalnie, że uzgodnione zostały już z Komitetem Olimpijskim NRD wszystkie sprawy dotyczące ogólnoniemieckiej reprezentacji na Igrzyska Olimpijskie.
bo 1-56-M

Były zwycięzca olimpijski wśród Niemców repatriowanych z ZSRR

"Sport", Zurich, 30.11.1955.

Wśród powracających z ZSRR niemieckich przestępców wojennych znalazł się również Heinz Hax, który był generałem

wojska niemieckiego. Hax zdobył na Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie srebrny medal w strzelaniu z pistoletu.

Komitet Olimpijski Saary pragnie przyłączenia do NRF

"Sport", Zurich, 2.12.1955.

Delegacja Komitetu Olimpijskiego Zagłębia Saary wręczyła Przewodniczącemu Komitetu Olimpijskiego NRF memorandum zawierające życzenie włączenia sportowców Saary do niemieckiej reprezentacji Olimpijskiej. Zgodnie z postanowieniami MKOL takie pociągnięcie jest absolutnie wykluczone, oznaczałoby bowiem, że Saara wycofuje się z członkostwa w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim.
bo 1-56-M

Z obrad Walnego zebrania Związku Lekkoatletyki NRF

"Leichtahletik" /Berlin Zachodni/ z 6.XII.55.

...Gdy przedstawiciel Saary przeczytał uchwałę swego Związku Lekkoatletyki o tym, że członkowie jego będą odtąd uczestniczyli w mistrzostwach Niemiec, zebrani powstali z miejsc na znak zgody i w poczuciu wielkości tej chwili.

Ale niemiecki krąg na tym się jeszcze nie zamyka. Tylko jedna z linii podziału, dzieląca naszą ojczyznę, została przekroczona.

W 3 godziny później, delegat Bremy, dr. Gudat zgłosił wniosek, by wybrać pełnomocnika dla spraw związanych z działalnością, dążącą do odzyskania jedności Niemiec w lekkoatletyce. Funkcja ta będzie zlikwidowana z chwilą odzyskania jedności. I znowu zebrani na znak zgody powstali z miejsc.

...Zebranie postanowiło również, że w czasie przyszłorocznych lekkoatletycznych mistrzostw juniorów odbędzie się konkurs sztuki. Rozpisanie tego konkursu w roku olimpijskim będzie pomostem do styczności dla utalentowanej młodzieży, która będzie miała okazję przedstawić swoją twórczość w malarstwie, grafice, plastyce i rysunkach. Najlepsze prace zostaną wystawione w Paderborn, gdzie odbędą się mistrzostwa juniorów, a zwycięzcy otrzymają na stadionie plakiety.
bo 1-56-jp

Nowy przewodniczący Związku Kolarskiego w NRF

"Equipe" z 13.XII.1955

BDR - federacja kolarska Niemiec Zachodnich zmieniła przewodniczącego. Pan Kuhn podał się do dymisji, zaś następstwo po nim objął pan Gerhard Schulze. Rozpoczął on swą pracę od mianowania starego mistrza Heinz Volpela jako doradcy technicznego federacji.
bo 1-56-g

"Czy ministrowie finansów są wrogami narciarzy"

"Ski" /Stuttgart/ z 23.XI.55

Latem tego roku opodatkowano wszystkie wyciągi narciarskie w Niemczech /Zachodnich/ 12%-wym podatkiem. Wywołało to naturalnie podrożenie biletów o 0,50 marki na przejeździe. Wydział turystyki Niemieckiego Związku Narciarskiego podniósł energiczny protest przeciwko temu zarządzeniu ministra finansów z Bonn. Czy turyści narciarscy, którzy przecież też są podatnikami, muszą być pozbawieni i tej przyjemności? Czyż nie obejdziemy się bez tych kilkuset tysięcy marek w kasie państwowej? A może minister finansów Schaeffer rzeczywiście pilnie potrzebuje naszych fenigów z wyciągów narciarskich, by zapłacić uzbrojenie armii Blanka?
bo 12-55-jp

"Ogromny wzrost poziomu lekkoatletyki w Polsce"

"Leichtathletik" /Berlin Zachodni/ z 6.XII.55

"Już w roku 1954 zaznaczało się zjawisko, które w tym roku znalazło swoje potwierdzenie - lekkoatletyka polska weszła do rzędu mocarstw w tej dyscyplinie i pozycję swoją umocniła. Świadczy o tym nieznaczna i do tego nieszczęśliwa przegrana z CSR, wyraźna, ale nie deprymująca przegrana ze znajdującymi się na 3-m miejscu w świecie Węgrami i nieznaczna nieoficjalna przegrana z Finami. Jest to negatywna strona, ale mimo to podkreśla ona nasze twierdzenie. Z drugiej strony notujemy wysokie zwycięstwo nad Norwegią, wyraźne zwycięstwo nad silniejszą, niż przedtem Sekcją NRD i nieznaczną, lecz wyraźną wygraną z Francją.

Rok 1955 rozpieścił świat swymi niezliczonymi rekordami, tak, że ich wartość uległa w dużym stopniu inflacji. Jeżeli jednak stwierdzimy, że lekkoatleci polscy z wyjątkiem 200 m i skoku wzwyż pobili wszystkie rekordy krajowe i to częściowo wynikami na poziomie światowym, wtedy zobaczymy, że tegoroczna lista 10-ciu najlepszych lekkoatletów jest dalszym potwierdzeniem wzrostu poziomu lekkoatletyki polskiej". /Wyjątek z poświęconego polskiej lekkoatletyce dużego, półtorastronicowego artykułu, ilustrowanego zdjęciami, w oficjalnym organie Zachodnio-Niemieckiego Związku Lekkoatletyki/.
bo 1-56-jp

SZWAJCARJA

Polscy skoczkowie pozostawili dobre wrażenie w Szwajcarii

"Semaine Sportive" /Lozanna/ z 13.XII.55

W zawodach narciarskich /skoki i biegi/ w Le Brassus zapowiedzieli udział narciarze 10 krajów. Francja wysyła tam kompletną ekipę. Włochy reprezentację młodzieżową, Szwecja, Norwegia i Finlandia - po kilku biegaczy, skoczków i kombinatorów. NRF i Austria najlepszych biegaczy i kilku skoczków. Z nowych krajów zobaczymy tam NRD i Polskę, która wysyła do Brassus 6 biegaczy i 4 skoczków, m.in., którzy w ubiegłym sezonie zrobili w Szwajcarii doskonałe wrażenie.
bo 1-56-jp

Stanowisko SRB w sprawie wieloetapowych wyścigów kolarskich

"Sport", Zurich, 2.12.1955

Rzecznik Szwajcarskiego Związku Kolarskiego złożył oficjalne oświadczenie w sprawie udziału amatorów szwajcarskich w wieloetapowych wyścigach kolarskich. Oświadczył on, że Związek nie pozwala amatorom szwajcarskim na udział w dłuższych wyścigach etapowych. Kierownictwo SRB jest zdania, że organizacja wyścigu trwającego osiem lub więcej dni nie da się pogodzić z przepisami amatorskimi. Zapytany w związku z tym stanowiskiem, czy w przyszłości także amatorzy szwajcarscy nie otrzymają zgody na starty w dłuższych wyścigach kolarskich. Przewodniczący SRB, Ernst Lühti odpowiedział: "Nie widzimy żadnych przyczyn po temu, żeby odstąpić od naszej zasady.

Nasi amatorzy otrzymują jednak zezwolenia na zagraniczne starty w wyścigach, które nie trwają dłużej niż cztery dni".
bo 1-56-M

SZWECJA

Djurgardens nie weźmie więcej udziału w Pucharze Europy

"Les Sports" z 7.XII.55

Djurgardens, szwedzki reprezentant w pucharze mistrzoskich klubów Europy, zakończył tegoroczny rok deficytem w wysokości 5.000 koron, mimo że jego ostatnie mecze pucharowe rozegrane na terenie Szkocji przyciągnęły każdorazowo 55.000 widzów. Nie wiadomo, kto na tych meczach skorzystał finansowo, bo Djugardens oświadczył, że w przyszłym roku nie weźmie udziału w Pucharze ze względu na to, że w Szwecji gra począwszy od listopada jest właściwie niemożliwa.
bo 1-56-jp.

Plany narciarstwa szwedzkiego

"Svenska Dagbladet" z 19.XI.1955.

Omawiając przed-i poolimpijskie plany narciarstwa szwedzkiego, Sigge Bergman, przew.Szw.Zw.Narc. mówi m.in.

... " w roku bież. zasypano nas dosłownie zaproszeniami, na które przeważnie odmawialiśmy... gdybyśmy skorzystali z tych wszystkich zaproszeń narciarze szwedzcy mogliby przez dwa miesiące po Olimpiadzie jeździć po Europie i żyć na koszt zagr. związków narciarskich.

Kilka zaproszeń odłożyliśmy sobie jednak na bok. Czesi i Szwajcarzy wystąpili w ostatnich dniach z tak eleganckimi ofertami, że nie mogliśmy ich tak po prostu odrzucić bez rozważenia ich. Czesi zapraszają wielką drużynę szwedzką zaraz po Igrzyskach Olimpijskich i proponują zapłacenie wszystkich kosztów bądź to z Włoch bądź też ze Sztokholmu. Sądzę, że odpowiem im, by przesunęli zaproszenie na rok 1957.

Szwajcarzy zapraszają całą szwedzką drużynę olimpijską do Andermatt przed I.01. Zastanawiam się właśnie, czy wskazany jest udział w ciężkich biegach tak blisko przed największym tegorocznym zadaniem...

...Prócz zaproszeń w ramach skandynawskiej wymiany sportowej, przyjęliśmy dotychczas tylko jedno zaproszenie... dla jednego szwedzkiego skoczka na otwarcie skoczni olimpijskiej "Italia" w dniu 8 stycznia.

...Po olimpiadzie w marcu wyślemy przypuszczalnie drużynę młodych, obiecujących zawodników do Zakopanego. W Polsce odbywać się wtedy będzie wielki międzynarodowy tydzień sportowy.
bo 1-56-Ła

Futbol szwedzki wchodzi na drogę profesjonalizmu?

"Svenska Dagbladet" - 14.12.1955.

Doroczne Walne Zgr.Szw.Zw.Piłki Nożn. w marcu przyszłego roku może mieć historyczne znaczenie. Delegaci będą dyskutować i głosować nad projektem, który może zupełnie zrewolucjonizować szwedzki futbol... sprowadzić go o kilka kroków bliżej profesjonalizmu, jakkolwiek projektodawcom zależy bardzo na tym, by otrzymać swoje idee pod przykrywką amatorstwa.

Liga szwedzka - z wszystkimi wielkimi klubami - oraz Szw. Zw.P.N. pracują obecnie intensywnie nad obszernym projektem, który przewiduje m.in.

1. Rozciągnięcie okresu kadencji na 12 miesięcy. /Obecnie 6 miesięcy/ Okres ten może być skrócony do 3 mies. za zgodą obu klubów. To samo przy transferze za granicą.

2. Wypłacanie nagród za rezultaty, aż do klubów IV-toligowych włącznie, tzn. to samo, co premie od wygranej. Premiowanie jednak nie od zwycięstw lecz od punktów zdobytych. Wysokość premii od 60 do 10 koron szw.

3. Zachowanie dotychczasowego płacenia graczom po 50 koron za mecz...
bo 1-56-Ła

STANY ZJEDNOCZONE

Stan Nowego Yorku zasądzony na zapłatę 80.000 dolarów rodzinie zmarłego boksera

"Equipe" z 15.XII.55

We wrześniu 1951 w wyniku obrażeń odniesionych w czasie walki zmarł bokser amerykański 21-letni George Flores.

Sąd Stanu Nowego Yorku uznał powództwo rodziny zmarłego na 80.000 dolarów odszkodowania, które otrzyma ona od Stanu Nowego Yorku, za to, że nie dopilnowali wykonania swoich własnych zarządzeń, zakazujących bokserowi znokautowanemu startu w przeciągu 30 dni. Jak się okazuje Flores 15 dni przed fatalnym spotkaniem przegrał przez k.o. z tym samym bokserem, który zadał mu śmiertelne ciosy.

W uzasadnieniu wyroku sędzia stwierdził poza tym, że boks w ostatnich latach stracił zaufanie dużej części opinii publicznej, że jest coraz więcej pogłosek o tym, jakoby wyniki były już przed walkami i że boks kontrolowany jest przez gangsterów, którzy ze swej strony wspomagani są przez pewien monopol...
bo 1-56-jp

WŁOCHY

Prowokacja władz włoskich wobec piłkarzy węgierskich

"Equipe" z 12.XII.55

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Węgierskiej R.L. przekazało ambasadorowi Włoch w Budapeszcie notę protestacyjną, w której m.in. napisano: II reprezentacja piłkarska Węgier spotkała się dnia 27.XI.55 w Livorno z II reprezentacją Włoch. Na stacji granicznej włosko-austriackiej w Tarvisio, dwaj piłkarze węgierscy Laszlo Szabo i Oscar Vilezcal spotkali się ze strony przedstawicieli celnych władz włoskich z propozycją pozostania we Włoszech, zamiast powrotu do Węgier. MSZ Węgier domaga się, by autorzy skandalicznych wypadków w Tarvisio zostali ukarani przez kompetentne władze włoskie.
bo 1-56-jp

Włoski Komitet Olimpijski bada sytuację w Związku Kolarskim

"Equipe" z 15.12.1955

"W czasie zebrania biura Włoskiego Komitetu Olimpijskiego, które odbyło się w gmachu Foro Italico w Rzymie, rozpatrywano sytuację, jaka powstała w kierownictwie Włoskiej Federacji Kolarskiej w wyniku ostatniego kongresu w Neapolu.

Należy przypomnieć, iż wskutek wycofania się z obrad opozycji nie można było zadecydować o żadnych zmianach statutu, gdyż kongres zgromadził zaledwie 2/3 głosów. W związku z tym

Włoski Komitet Olimpijski zdając sobie sprawę z trudności, jakie stanęły przed panem Farina w kierowaniu federacją, wyraził zdanie, iż należy mianować specjalnego komisarza wyposażonego w nadzwyczajne uprawnienia. Wydaje się, że wybór padnie na p. Rodolfe Magnani, sekretarza Włoskiej Federacji Kolarskiej.

Jak się wydaje, decyzja w tej sprawie zapadnie w ciągu najbliższego dnia".

"Equipe" z 16.12.1955

Włoski Komitet Olimpijski powierzył swemu przewodniczącemu panu Onesti zebranie wszystkich elementów w sprawach administracji Włoskiej Federacji Kolarskiej w okresie ostatnich 2 lat. Z chwilą zebrania wszystkich danych, Włoski Komitet Olimpijski podejmie ostateczną decyzję.
bo 1-56-g

Z teczki korespondencji sekcji sportowych SKKF

Słaba obsada międzynarodowa międz.zawodów gimnastycznych w Warszawie

Tylko Węgry i Bułgaria odpowiedziały pozytywnie na zaproszenie Sekcji Gimnastycznej SKKF na zawody międzynarodowe w Warszawie w dniach 14-15 stycznia. Odmownie odpowiedziały federacje - ZSRR, CSR, Jugosławii, Anglii, Danii, Francji, Luksemburga, Szwecji i Szwajcarii. Nie przyjął również zaproszenia sekr.gen.MF Gimnastyki Szwajcar Teoni, podając w uzasadnieniu, że zły stan zdrowia nie pozwala mu na podróżowanie w okresie zimowym do krajów o chłodniejszym klimacie, niż Szwajcaria.

Polscy trenerzy poszukiwani za granicą

Sekcje sportowe GKKF otrzymały ostatnio kilka propozycji wysłania trenerów na dłuższy okres czasu za granicę. Egipt zainteresowany jest w zaangażowaniu trenera wioślarstwa na okres jednego roku. Rumunia prosi na miesięczny pobyt trenera Sztama, Austria prosi o przysłanie trenera podnoszenia ciężarów, który wygłosiłby cykl odczytów dla trenerów austriackich.

Zaproszenia dla narciarzy

Sekcja narciarska otrzymała zaproszenia na zawody w Bledzie /Jugosławia/ dla 3 biegaczy na dzień 8 stycznia. Organizatorzy pokrywają koszta pobytu w Jugosławii. W związku z wyjazdem na Olimpiadę zaproszenie nie zostało przyjęte.

Francuska Federacja Narciarstwa zaprasza ekipę przebywającą w Le Brassus na zawody w Megeve oraz na zawody poolimpijskie w Chamonix. W obu wypadkach organizatorzy pokrywają koszta pobytu we Francji.

Austracki Związek Narciarski zaprasza na poolimpijski konkurs skoków w Innsbrucku i na II Międz. Konkurs Skoków w Mitterndorfie w dniach 5-11 marca 56 r.

Spotkania ciężarowców

"British Amateur Weight Lifter's Assotiation" podejmuje rozmowy przeprowadzane z Sekcją Podnoszenia Ciężarów na mistrzostwach świata i wyraża gotowość rozegrania spotkania międzypaństwowego w Anglii. Sekcja P.C. zaproponowała datę 19 lutego.

Federation Francaise Halterophile et Culturiste" przyjmuje zaproszenie swoich ciężarowców do Polski w lutym 1956.

Tenisiści zaproszeni do Szwecji

Szwedzka Federacja Tenisa zaprasza na mistrzostwa Skandynawii na kortach krytych w dniach 22 - 29 stycznia w Sztokholmie. Zaproszenie nie podaje warunków finansowych uczestnictwa.

Alpiniści zaproszeni do Francji

FSGT zaprasza na wspólny obóz alpinistyczny we Francji. w lipcu 1956.

Kolarze zaproszeni do Francji

Sp.Akc. "Martini and Rossi" zaprasza na 5 kryterium cyclo - crossu "Challenge Achille Joinard" w Paryżu w dniu 4 marca 1956. Organizatorzy przewidują nagrody od 30.000 fr. dla zwycięzcy do 500.- fr. za miejsca od 16 - 20.

bo 1-56-jp

Kłopoty finansowe zapaśników duńskich

"Husum Idraets-Forening" powiadomiła, że nie może w tym roku skorzystać z zaproszenia Sekcji Zapasów GKKF, ponieważ zawodnicy mają trudności z uzyskaniem urlopów. "Nie otrzymujemy niestety żadnej pomocy ze strony Rządu Duńskiego", pisze "HIF", "zawodnicy nasi zmuszeni są sami opłacać koszty swych podróży. Już bardzo dawno zapaśnicy polscy nie byli w Danii, lecz mamy nadzieję, że w najbliższym czasie będziemy mogli ich powitać". Husum Idraets Forening proponuje przyjazd swoich zapaśników w marcu kiedy będą oni w NRD i mogliby wtedy przyjechać również do Polski, która pokryłaby tylko koszty ich pobytu na swoim terytorium.
bo 1-56-jp

Chromik nie pojedzie do USA

"Amateur Athletic Union of The United States" zaprosił Chromika na tournée po miastach amerykańskich na odbywające się tam tradycyjne meetingi zimowe w halach sportowych Nowego Yorku, Bostonu, Chicago itd. Organizatorzy zawodów pokryliby koszty podróży z Polski do USA i z powrotem oraz pobyt w USA.

Sekcja L.A. GKKF nie przyjęła zaproszenia, gdyż kolidowałoby to z planem przygotowań olimpijskich Chromika.
bo 1-56-jp

III. PRZYGOTOWANIA OLIMPIJSKIE

Onesti o Igrzyskach Zimowych

"Sport", Zurich, 14.12.1955.

Przed wyjazdem na otwarcie stadionu narciarskiego w Cortinie Przewodniczący Włoskiego Komitetu Olimpijskiego Ciulio Onesti złożył następujące oświadczenie: Oczekujemy, że nasze Igrzyska Olimpijskie będą najbardziej interesującymi z dotychczas organizowanych, ponieważ konkurencja będzie bardzo silna, a nowe trasy narciarskie i pozostałe urządzenia przygotowano z jaknajwiększą starannością. Oczekujemy, że udział Związku Radzieckiego i innych państw uczestniczących po raz pierwszy w Igrzyskach Zimowych przyczyni się poważnie do

podniesienia poziomu zawodów. Poza tym tego rodzaju impreza wpływa zazwyczaj na wzajemne zrozumienie między narodami. Onesti wyraził przekonanie, że Cortina przeżyje wielką inwazję publiczności, nawet jeśli tylko 35 tysięcy ludzi znajdować się będzie jednocześnie na terenie tego miasta podczas gdy w Cortinie i jej najbliższym otoczeniu znajduje się wyłącznie 8000 widzów. W promieniu 60 km znajdują się dalsze tysiące miejsc dla dalszych widzów. Największej ilości gości spodziewamy się z Niemiec, Francji i Szwajcarii - stwierdził Onesti, z tym, że poważne kontygenty turystów zapowiadane są także ze Stanów Zjednoczonych, Szwecji i Norwegii. Onesti wyraził nadzieję, że tym razem sprawa amatorstwa uczestników Igrzysk nie wywoła takich obiekcji, jak to miało miejsce w wypadku poprzednich Igrzysk. Onesti zwrócił także uwagę na szczególnie pomyślne warunki śniegowe panujące zazwyczaj w Cortinie w końcu stycznia oraz na wysokie uznanie zagranicznych ekspertów dla "szybkiego lodu" jeziora Missurina.
bo 1-56-M

Olimpijczycy niemieccy jechać będą na szwajcarskich bobach

"Sport", Zurich, 14.12.1955.

Na sezon olimpijski nastąpiły pewne zmiany w zestawieniu osad bobslejowych w NRF. Hans Rösch jeździć będzie z Pössingerem, Nieberlem i Wackerlem na czwórce, a z Nieberlem na dwójce, w miejsce dotychczasowego swego partnera, jednookiego Dixie Terna. Hamulcowym Ostlera ma być Cony Leeb. Właściwie tylko czwórka z Ohlstadt pojedzie w swym zwykłym składzie Schelle-Nirschel-Henn-Koller. Wspomniane zmiany łączą się, jak uważają eksperci z wielkim ryzykiem, ponieważ przed wyjazdem do Cortiny nie będą miały nowe osady możliwości treningowych. Niewypróbowane są nie tylko osady. Także dwa ze sprowadzonych Super - Bobow produkcji Feierabenda są też jeszcze zupełnie nowe i nie mogą być w Niemczech wypróbowane. Czwórka Schellego przeprowadza na skutek braku śniegu dość specyficzny trening. Zastosował on do trenowania startów ustawienie boba na kołach gumowych. Poza tym dla przygotowania sprawnościowego obsada ta trenuje gimnastykę.
bo 1-56-M

Nowe narty tajną bronią Francuzów

"Sport", Zurich, 9.12.1955

Czołowi narciarze francuscy wypróbowali ostatnio nowy typ nart, których wygięcie i napięcie regulowane jest przez wkłady metalowe. Urządzenie to umożliwia dopasowanie powierzchni ślizgu do rozmaitych warunków śniegowych. Technicy Francuskiego Związku Narciarskiego oświadczyli przy tej okazji, że w obecnej sytuacji, kiedy w walce najlepszych decydują już tylko dziesiąte części sekundy każde najdrobniejsze ulepszenie może wpłynąć na przewagę, a tym samym umożliwić zwycięstwo.
bo 1-56-M

Około 9 milionów dolarów zainwestowano w Cortinie

"Equipe" z 2.XII.55

Specjalny korespondent United Press Pierr Uebersax przeprowadził w Cortinie wywiad z sekretarzem generalnym Igrzysk Fabianem na temat finansowej strony Igrzysk.

Ogólna suma funduszów, które włożono w inwestycje i przygotowania w Cortinie wynosi około 5 i pół miliardów lirów tj. ponad 3 miliardy fr.fr. /około 9 miliardów dolarów/. Stadion lodowy kosztował 570 milj.fr. francuskich. Na utrzymanie 70 osobowego personelu przewiduje się sumę 800 milj. fr.fr. Rząd wydał 1 miliard 150 milj. fr.fr. na reperację i poszerzenie dróg. Kapitały prywatne zainwestowały 300 milionów fr. w budowę 3 hoteli i wyciągów narciarskich.

Przy tych wszystkich wydatkach organizatorzy spodziewają się się, że dochód z kart wstępu nie wyniesie więcej, niż 150 milionów franków. Na Igrzyskach zarobi jednak cała okolica Cortiny, dla której to zresztą będzie znakomitą reklamą turystyczną na przyszłość, a obiekty sportowe pozostaną na miejscu i będą w przyszłości służyć innym zawodom.
bo 1-56-jp

Najbardziej filmowana olimpiada zimowa

Stockholms Tidningen - 10.12.1955

Olimpiada zimowa w Cortinie, w 1956 roku, będzie najwięcej filmowaną olimpiadą w historii... już pierwszego dnia igrzysk

rozpoczyna swoje prace zawczasu zorganizowana stuosobowa ekipa filmowa. Zdjęcia pochłoną łącznie od 60 do 70 km filmu kolorowego i ponad 30 operatorów zajętych będzie przy nich całymi dniami m.in. wypróbowano zawczasu sposób funkcjonowania aparatów i filmów, dokonując prób w pomieszczeniach oziębionych do temperatury 30 stopni poniżej zera. Szereg zdjęć dokonanych zostanie ze specjalnie wynajętych samolotów. Wszystko to będzie kosztować z górą pół miliona dolarów.
bo 1-56-Ła

Kucharze w Cortinie przystosowują się do życzeń gości

"Equipe" z 15.XII.55

Żadna z ekip olimpijskich nie zaawizowała dotąd przyjazdu swego kucharza do Cortiny, dlatego tamtejsi kucharze sami starają się przystosować jadłospisy do życzeń gości. Hotel, w którym mieszkać będą Finlandczycy wydelegował nawet swego kucharza na 2 miesiące do Finlandii, skąd przywiózł on tamt. menu. Mimo to Finowie przywiozą ze sobą swą słoninę i masło. Szwedzi biorą ze sobą tylko kawę, gdyż uważają, że włoska jest za mocna. Norwedzy zamówili sobie jedzenie oparte na jajkach, bekonie, pieczeniach i rybach. Nie chcą oni wcale chleba, za to proszą o kartofle, a zamiast wina wolą mleko.
bo 1-56-jp

Szerokie podstawy fińskiego narciarstwa

"Svenska Dagbladet" z 14.XII.1955

Do startu w fińskich eliminacjach przedolimpijskich przed Cortiną uprawnionych jest 611 narciarzy, w tym 483 mężczyzn w biegach długich, 39 kobiet i 83 skoczków.

Zawody eliminacyjne odbędą się w Kuopio, w dniach 4,6 i 8 stycznia. Na wyraźne życzenie trenera państwowego Veli Saarinena, będą one zorganizowane na trasach o profilu podobnym do tras olimpijskich w Cortinie.

Duża liczba uprawnionych do startu w eliminacjach opiera się na klasyfikacji sporządzonej na podstawie zawodów w roku ubiegłym.
bo 1-56-Ła

"Fińska recepta dla skoczków na Olimpiadę"

"Dagens Nyheter" z 17.XI.1955

...Elita skoczków fińskich trenuje w Vuokatti pod kierownictwem Lasse Johanssona, twórcy fińskiego stylu aerodynamicznego. Mówi on: - Przed mistrzostwami świata w Lake Placid każdy skoczek fiński miał przeciętnie 40 skoków za sobą, przed Oslo w 1952 roku przeciętnie 150 a przed mistrzostwami świata w Falun około 250 skoków. Teraz każdy, który pojedzie do Cortiny musi mieć za sobą co najmniej 400 skoków.
bo 1-56-Ła

Rękawice zimowe reprezentantów Niemiec na Olimpiadę

"Ski" /Stuttgart/ z 23.XI.55

Rękawice zimowe niemieckich olimpijczyków w Cortinie będą miały kilka praktycznych nowości. Rękawiczki te w wewnętrznej części dłoni będą stebnowane, by dać tym samym lepszą pewność uchwytu i uniknąć poślizgu. Przy zgięciu palców skóra rękawiczki zwykle marszczy się i najłatwiej tu o obtarcie ręki, dlatego w tym miejscu skóra będzie nieco skrócona przez co nie będą tworzyć się zmarszczenia. Zewnętrzna część dłoni i palce będą wyłożone futerkiem, ponieważ te części ręki najbardziej wrażliwe są na zimno.
bo 1-56-jp

Młodzież narciarska z NRF zobaczy Olimpiadę w Cortinie

"Ski" /Stuttgart/ z 23.XI.55

Podobnie, jak w roku 1952 Zachodnio-Niemiecki Związek Narciarski organizuje wycieczkę najbardziej obiecującej młodzieży narciarskiej na Igrzyska Olimpijskie do Cortiny. Grupa ta zamieszka w Lienzu w południowym Tyrolu Austriackim i stamtąd 7 razy odwiedzi Cortinę. W związku z tym, że Lienz leży o 80 km od Cortiny, wycieczkowicze będą zmuszeni przejeżdżać w tych dniach po 160 km dziennie autobusem. Plan ten spotkał się z rozlicznymi krytykami, mimo to znalazło się bardzo dużo chętnych na taką wycieczkę.
bo 1-56-jp

Przedsiębiorstwa włoskie współpracują z Komitetem Organizacyjnym Zimowych Igrzysk Olimpijskich

"Bolletino Ufficiale" VII Giochi Olimpici D'Inverno z XI.55

Pod tytułem "Nasi cenni współpracownicy" Biuletyn Komitetu Organizacyjnego L.O. w Cortinie zamieszcza listę firm, które /dla celów reklamowych/ udzielą pomocy w organizacji Igrzysk.

Firma "Olivetti" odda do dyspozycji organizatorów dalekopisy i maszyny do pisania dla Biura Prasowego oraz dla central informacyjnych na miejscu zawodów. Personel obsługujący ten sprzęt będzie się rekrutował również z pracowników "Olivetti".

"Fiat" odda do dyspozycji środki transportu dla przedstawicieli prasy i władz. Będzie to 26 terenówek i 6 autobusów dla Komitetu Organizacyjnego, oraz 6 samochodów osobowych dla członków MKOL. Tabor ten będzie obsługiwany przez personel "Fiata" znający języki obce.

"AGIP" odda do dyspozycji personel oraz urządzenie parkingów i stacji obsługi pojazdów mechanicznych, zabezpieczy także ogrzewanie dla trybun prasowych za pomocą promieni podczerwonych.

"Omega" dostarczy urządzeń chronometrażowych i personelu do obsługi tych urządzeń, który będzie pomagał oficjalnym chronometrażystom.

"Ovomaltyna" dostarczy swych produktów do hoteli, poza tym zorganizuje punkty odżywcze dla zawodników na miejscu zawodów, gdzie wydawać się będzie herbatę, kawę, wody mineralne, ovomaltynę, pomarańcze, mandarynki, kanapki, cukier w kostkach itp.

"AB - Walco Sztokholm" dostarczy smarów narciarskich dla wszystkich biegaczy oraz odda do dyspozycji chorągiewki do wyznaczenia tras.

"Manifattura Ceramici Pozzi" zaopatrzy skocznie i kioski higieniczne, zorganizowane przez gminę m. Cortina, w urządzenia sanitarne.

"Biro" dostarczy pióra wieczne i kulkowe dla biur Komitetu Organizacyjnego, a w szczególności dla członków MKOL, kierownictwa ekip, dziennikarzy i zawodników.

bo 1-56-jp

Nowości z Melbourne

"Sport", Zurich, 14.11.1955.

Ze szczególną uwagą obserwowano ostatnio w Melbourne przebieg pogody. 22-go listopada, dokładnie na dwanaście miesięcy przed uroczystością otwarcia XVI Igrzysk Olimpijskich było bardzo gorąco mimo silnego, północnego wiatru. Około godziny 16,30, to znaczy w chwili, kiedy za rok Książę Edinburgu wypowiedzieć ma uroczystą formułę otwarcia Igrzysk temperatura opadła o prawie dwadzieścia stopni, niebo pokryło się grubą warstwą chmur. Podobnie dnia następnego było pochmurnie a po południu tego dnia nawet zimno i deszczowo. 24-go listopada bez przerwy padał deszcz, który był szczególnie przykry wobec wilnego wiatru. Mimo tych nie bardzo pomyślnych perspektyw w Melbourne wszyscy są bardzo optymistycznie nastrojeni.
bo 1-56-M

"Sport", Zurich, 14.12.1955

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich, minister spraw wewnętrznych Kent Hughes oświadczył, że przygotowuje się dla gości parę niespodzianek, które na zawsze pozostaną w pamięci przybyłych do Australii widzów. Są nimi wspaniałe tereny urządzeń sportowych, uroczystości powitalne, święta i rozrywki różnego rodzaju. Na rok przez rozpoczęciem Igrzysk wykupionych było już 400000 kart wstępu. Tak więc pozostało jeszcze do rozprowadzenia 800000 biletów na imprezy Igrzysk.

x

x x

Na posiedzeniu rady ministrów Hiszpanii pod przewodnictwem Franco powzięto decyzję wysłania do Melbourne olimpijskiej reprezentacji kraju. Hiszpanie wystąpią najprawdopodobniej w lekkiej atletyce, pływaniu, gimnastyce, pięcioboju nowoczesnym i strzelaniu. Odwołanie tym samym poprzedniej decyzji nieobesłania Igrzysk w Australii, wywołało w prasie hiszpańskiej obszerne komentarze.

Korespondent "Sportu" podkreśla brak fachowości wielu poważnych osobistości w komitecie organizacyjnym Igrzysk. Jako jednego z laików wymienia on Dyrektora Administracyjnego Igrzysk, Percy Nette, który zapytany, dlaczego wioska olimpijska pozbawiona została bieżni treningowej, stwierdził, że lekkoatleci nie są jedynymi uczestnikami Igrzysk. Poza tym jego zdaniem z dotychczasowych organizatorów tylko Helsinki przygotowały dla olimpijczyków bieżnię w wiosce olimpijskiej. Korespondent przypomina, że Nette nie ma pojęcia o tym, że również i inni organizatorzy, na przykład Niemcy w roku 1936 także przygotowali dla uczestników Igrzysk to urządzenie. Na tej podstawie stwierdza korespondent, że Dyrektor Administracyjny Igrzysk Olimbijskich w Melbourne nie podiada odpowiednich znajomości organizacyjnych problemów tak ważnych dla właściwego funkcjonowania tej wielkiej imprezy. Przy okazji podkreśla on, że podobnie jest także z niektórymi innymi osobistościami na poważnych stanowiskach w australijskim komitecie organizacyjnym.
bo 1-56-M

Szwedzi planują obóz przedolimpijski dla lekkoatletów w Hiszpanii

"Equipe" z 29.XI.55

Za przykładem Finów, Szwedzka Federacja Lekkoatletyki nosi się z zamiarem zorganizowania, przedolimpijskiego 3-tygodniowego obozu w listopadzie 1956 roku w Barcelonie.
bo 1-56-jp

"14 dni w Melbourne lepsze niż wyjazd do Barcelony"

"Svenska Dagbladet" - 18.11.1955

W związku z planami wysłania w jesieni 1956 roku olimpijczyków szwedzkich do południowej Europy dla aklimatyzacji przed Melbourne, Gösse Holmér, długoletni trener lekkoatletów szwedzkich i znany teoretyk sportu mówi m.in. ... czołowi lekkoatleci mogą zakonserwować formę u siebie w kraju, jeżeli się o to rzeczywiście postarają... rozwiązania wymaga przede wszystkim problem aklimatyzacji... Najlepszym sposobem rozwiązania tego problemu jest wysłanie zawodników do Melbourne

zawczasu!.. 14 dni aklimatyzacji w Melbourne nie będzie chyba kosztować drożej, niż wysłanie ich najpierw do Barcelony czy gdzieindziej, a dopiero potem do Melbourne. Nie ma zaś najmniejszej wątpliwości, co do tego, że ta ostatnia alternatywa jest i praktycznie i pod względem fizjologicznym o wiele gorsza...
bo 1-56-Ła

18 szermierzy francuskich wyjedzie do Melbourne?

"Equipe" z 13.XII.55

Po powrocie z turnieju z ZSRR przewodniczący Francuskiej Federacji Szermierki, Bontemps oświadczył, że zamierza wysłać na Olimpiadę do Melbourne 18 szermierzy - po 5 zawodników w każdej broni i 3 kobiety. Wydawało się, że szermierka już zamiera, powiedział Bontemps, jednak nowym zastrzykiem krwi są kraje Wschodu. Tym samym w przygotowaniach olimpijskich trzeba zwrócić uwagę nie tylko na wystarczającą kiedyś technikę, ale przede wszystkim na kondycję, w której kraje Wschodu górują. Szermierze francuscy nie przejdą przez żaden obóz przygotowawczy, jeżeli nie liczyć 15-dniowego zgrupowania zaplanowanego bezpośrednio przed wyjazdem do Melbourne. Nie pozwala na to przeładowany już i tak plan kontaktów międzynarodowych na rok 1956 i trudności urlopowe zawodników.
bo 1-56-jp

Australijczycy proponują Igrzyska

"Sport", Zurich, 30.11.1955.

Maurice Nahan, członek Australijskiego Komitetu Olimpijskiego, rozpoczął swoją podróż propagandową po Ameryce Północnej od konferencji prasowej zorganizowanej w Vancouver /Kanada/. Na konferencji tej relacjonował Nahan stan przygotowań olimpijskich w Australii. Stwierdził on, że wszystkie przygotowania są w stu procentach wykonywane. Obiekty sportowe gotowe będą na czas. Jego zdaniem Igrzyska pozostawią na gościach jak najlepsze wrażenie. Krytyka, z którą spotkali się organizatorzy była nieusprawiedliwiona. Przewodniczący MKOL Brundage chciał poprostu, żeby już na osiemnaście miesięcy przed Igrzyskami wszystko było gotowe. To jest oczywiście

niemożliwe. Niemniej jednak Nahan starał się przekonać zebranych, że sukces Igrzysk oznacza dla Melbourne o wiele więcej, niż dla jakiegokolwiek innego miasta. Gdyby igrzyska w Melbourne miały zakończyć się niepowodzeniem, zmniejszyłoby to na przyszłość szanse otrzymania organizacji Igrzysk dla wszystkich innych miast południowej półkuli. Organizatorzy oczekują przybycia 6200 zawodników. Główny stadion olimpijski, Cricket Grounds posiada obecnie po przebudowie pojemność 110.000 widzów. Poza tym organizatorzy mają do dyspozycji nowy obiekt, Park Olimpijski, ze stadionem pływackim, piłkarskim i innymi urządzeniami. Koszty przygotowania obiektów sportowych wynieść mają około 12,5 miliona dolarów, z tym, że kredyty są zabezpieczone i oczekuje się nawet pewnych nieznacznych oszczędności. Budowa wioski olimpijskiej położonej 11 km od centrum miasta przebiega szybko naprzód. Ilość łóżek hotelowych, przeznaczonych w całości dla cudzoziemców nie jest wprawdzie wystarczająca, ale za to w wielkiej ilości stoją do dyspozycji organizatorów kwatery prywatne. Za przenocowanie wraz ze śniadaniem ustalono cenę 2,50 dolara. Z takimi możliwościami zabezpieczonych jest obecnie już 15.000 łóżek. Władze australijskie zmieniły na czas Igrzysk nie tylko przepisy dotyczące importu broni. Jak wiadomo krajowe przepisy imigracyjne zabraniają wjazdu na kontynent autralijski osób mających inny, niż biały kolor skóry. Otóż ogłoszono oficjalnie, że na czas trwania Igrzysk i w stosunku do delegacji olimpijskich przepisy te nie będą obowiązywać. W związku z tymi przepisami należy podkreślić, że w Australii nie ma podziału na białych i kolorowych w odniesieniu do wszelkich przywilejów i usług. Szereg mieszkańców Melbourne zgłaszających kwatery prywatne wyraziło nawet życzenie, że chcieliby gościć u siebie kolorowych gości.
bo 1-56-M

Bokserzy francuscy przygotowują się do Olimpiady

"Equipe" z 2.XII.55.

Trener francuskiej reprezentacji bokserskiej Fernand Vianey udzielił wywiadu dziennikarzowi Raymond Meyer na temat przygotowań do Olimpiady.

Jako murowanych kandydatów do Melbourne Vianey uważa Anexa /waga półśrednia/ i Chaprona /waga średnia albo piórkowa/. Ekipa bokserska liczyć będzie nie więcej niż 5 lub 6 zawodników, wśród których znajdą się po za w.w. ewent., Libeer /waga musza/, Henny /piórkowa/, Junker /lekka/, Rene Cerdan /półciężka, jeżeli Chapron walczył by w średniej/.

Jako możliwą rewelację oczekuje się senegalczyka Quedraogo /waga półśrednia/. W Kamerunie jest również dobry bokser w wadze średniej Ayissi. Vianey twierdzi także, że doskonały materiał na bokserów wagi ciężkiej przedstawiają plemiona Mossi nad brzegami rzeki Niger, Saras i jeziora Czad. Są oni doskonale zbudowani i wysocy /do 2 m/.

Oprócz niezakończonych jeszcze rozmów z ZSRR, plan spotkań międzypaństwowych Francji przedstawia się następująco: w początku kwietnia z Włochami we Włoszech i rewanżem w końcu maja we Francji, w końcu kwietnia z Jugosławią w Zagrzebiu, z ewentualnością spotkania rewanżowego we Francji, w maju z Polską w Warszawie, w końcu czerwca - początku lipca z Belgią w Brukseli i ewentualnie z Anglią we Francji.

Bokserzy przejdą przez 6 obozów przedolimpijskich. Pięć z nich trwać będzie 20 dni, szósty, ostatni zacznie się w początku października przyszłego roku przed wyjazdem na Olimpiadę. Federacja nie byłaby w stanie przeprowadzić tylu obozów, będzie to możliwe jedynie dzięki temu, że większość przewidywanych kandydatów została powoałana do wojska, gdzie przygotowywać się będzie w Centrum Sportowym Armii.

Bokserzy myślą również o obozie aklimatyzacyjnym, który w związku z niepewną sytuacją w Afryce Północnej mogliby ewentualnie przeprowadzić na Riwierze.

bo 1-56-jp

M i h a l y f i   p r z e k r o c z y   17 m

"Nep Sport" z 25.XI.55

Dwudziestoletni, uzdolniony miotacz kulą Mihalyfi poprawił w br. rekord Węgier o 81 cm osiągając bardzo dobry wynik 16,62 m. Trener Koltai, który pracuje obecnie nad poprawą stylu Mihalyfiego, liczy poważnie, że przy dalszym wzroście

wagi swego wychowanka winien on już wkrótce przekroczyć w rzucie kulą 17 m, a na Olimpiadzie zakwalifikować się do finału.
bo 1-56-TO

Trener Iharosa radzi piłkarzom

"Nep Sport" z 21.XI.55

Trener Igloi, wychowawca czołowych biegaczy węgierskich z Iharosem na czele, odbył naradę z trenerami piłki nożnej. Igloi w swoim referacie zwrócił uwagę na te elementy stosowanego przez siebie treningu, które jego zdaniem mogłoby dopomóc piłkarzom w uzyskaniu wysokiej kondycji i szybkości.

Jako konkretną propozycję postawił Igloi sprawę zwiększenia przebieganych na treningu sprintów oraz dystansów.

W szerokiej dyskusji trenerzy piłkarscy zdecydowanie przeciwstawili się wnioskom Igloia wskazując na odrębność wysiłku fizycznego piłkarza.
bo 1-56-TO

Sporty uzupełniające dla kajakarzy w okresie martwym

"Nep Sport" 25.XI.55.

W perspektywie zbliżającego się okresu odpoczynku kajakarzy węgierskich, którzy trenują aż do pojawienia się kry na Dunaju, dr Pelle, lekarz kadry kajakowej proponuje wypełnienie go intensywnym ćwiczeniem sportów uzupełniających. Przygotowania olimpijskie pisze dr Pelle, wymagają tego, by w przyszłym roku rozpocząć treningi w wyższej, niż dotąd formie i kondycji, co powinno zapewnić uzyskanie w końcu sezonu takiej formy, która będzie gwarancją uzyskania przewagi nad rywalami.
bo 1-56-TO

Rezerwy węgierskiej szabli nie zdały egzaminu w walce o puchar Santelli

"Nep Sport" 27.XI.55

Młodzi szabliści węgierscy pokonali juniorów włoskich 21:15 w tradycyjnym spotkaniu o Puchar Santelli.

Kierownik drużyny węgierskiej dr Bela Bay nie jest jednak zadowolony z postawy swoich szermierzy, walczyli oni bowiem ospale i dopiero końcowym zrywem zapewnili sobie zwycięstwo.

Z młodzieży, która ma zasilić olimpijską drużynę wykazali dalszy rozwój jedynie Magay i Delneky, zawiódł natomiast Hamori ustawiony w zespole jako pierwsza szabla.

bo 1-56-TO

Trener pływacki Sarossi zwolenniki metod treningu Iharosa

"Nep Sport" z 27.XI.55.

Trener węgierskich pływaków Sarossi udzielił odpowiedzi na szereg pytań Nep Sportu. Sarossi, jak wiadomo, opiera się w swej pracy na metodach stosowanych przez trenera Iharosa - Igloia. Oto wnioski Sarossiego:

1. Doświadczenia br. wykazują, że dobrze przygotowany pływak potrafi osiągnąć wynik w każdym okresie i momencie.
2. Skończył się okres taktyki w pływaniu. Począwszy od dystansu 100 m aż do 1500 m trzeba nieustępliwie walczyć i prowadzić bieg.
3. Trening w przyszłym roku należy rozpocząć z uzyskanego w br. najwyższego punktu formy danego zawodnika.

bo 1-56-TO

Węgrzy oceniają Mistrzostwa Świata w pięcioboju nowoczesnym

"Nep Sport" z 25.XI.55.

Wyciągając wnioski z Mistrzostw Świata w pięcioboju nowoczesnym w Magglingen Nep Sport stwierdza, że najsłabszym punktem Węgrów był bieg na przełaj. Węgrzy ponadto nie wytrzymywali fizycznie tych ciężkich zawodów.

Pięcioboiści węgierscy zwracają zbyt dużą uwagę na konkurencje zręczności, w których jednak nie ma gwarancji uzyskania przewagi punktowej. Trzeba więcej troski, a przynajmniej tyle samo, poświęcić konkurencjom siłowym - wówczas pięcioboiści węgierscy będą mogli skuteczniej odzyskać utraconą palmę pierszeństwa.

bo 1-56-TO

Węgierski film o pięcioboistach

"Nep Sport" z 29.XI.55.

Wytwórnia filmów dokumentalnych oddała do wyświetlenia instrukcyjny, średniometrażowy reportaż filmowy o treningu węgierskich pięcioboistów.

bo 1-56-TO

Po wygranej bokserów Węgier z Austrią

"Nep Sport" z 25.XI.55

Oceniając zwycięstwo pięściarzy węgierskich nad Austriakami z radością stwierdzić należy unowocześnienie stylu walki Węgrów. Węgrzy boksowali wszechstronnie, stale byli w ofenzywie, umiejętnie skracali dystans i pokazali dobrą technikę.

bo 1-56-TO

Bokserzy węgierscy przed międzynarodowymi spotkaniami

"Nep Sport" z 4.XII.55.

Podsumowując zakończone niedawno drużynowe mistrzostwa Węgier w boksie, trener kadry narodowej Enekes wysunął następujące wnioski:

1. Wśród czołówki węgierskich pięściarzy nastąpił wzrost poziomu - nadal należy pracować nad podnoszeniem techniki i opanowywaniem zasad ofenzywnego boksu.
2. Zwracać uwagę na wszechstronność w walce.
3. Przyłożyć więcej uwagi do wzmocnienia siły ciosu.

W najbliższym czasie - pisze w dalszym ciągu Enekes - czeka naszych pięściarzy spotkanie z NRD, a następnie z Polską. Na obozach przygotowawczych należy zwrócić baczną uwagę na powyższe punkty, gdyż Polaków można zwyciężyć jednyie ich własną bronią - doskonałym nowoczesnym boksem.

bo 1-56-TO

Słaby poziom gimnastyków na Mistrzostwa Węgier

"Nep Sport" z 9.XII.55

Jako powód słabego, w stosunku do oczekiwań, poziomu Mistrzostw Węgier w gimnastyce podaje się wprowadzenie układu ćwiczeń, który będzie obowiązywał na olimpiadzie w Melbourne.

Węgrzy ćwiczą ten układ dopiero od 3 miesięcy i większość zawodników zdała egzamin z ich opanowania jedynie w 50%.
bo 1-56-TO

Węgry wezmą udział w olimpijskim turnieju piłkarskim

"Les Sports" z 8.XII.55

"Pas Sebes odwiedził niedawno paryski dziennik sportowy "Equipe", gdzie oświadczył, że 5 listopada 1956 roku węgierska reprezentacja piłkarska wyjedzie do Melbourne, gdzie zaprezentuje się - rzecz komiczna - jako ekipa amatorów".
bo 12-55-jp

Ciekawostki olimpijskie

"Sport", Zurich, 23.12.1955

Inicjatywa wprowadzenia biegu maratońskiego do programu Igrzysk Olimpijskich pochodzi od Michela Breala, członka "Institut de France". Breal skierował do Coubertina pisemny wniosek w tej sprawie i zobowiązał się ustanowić specjalny puchar dla tej konkurencji, jeżeli wprowadzona zostanie ona do programu. Szereg fachowców oceniło wówczas wniosek ten jako nie rozsądny. Mimo wszystko maraton został do Igrzysk wprowadzony i za pierwszym razem został, jak wiadomo wygrany przez greckiego pasterza Spirodona Louisa, który zresztą nie posiadał absolutnie żadnych znajomości naukowego treningu. Do Igrzysk przygotowywał on się postami i modlitwami, a noc przed startem spędzić miał według relacji współczesnych przed wizerunkami świętych. Bieg miał on ukończyć zupełnie nie wyczerpany.
bo 1-56-M

Przygotowania pływaków angielskich

"Equipe" z 2.XII.55

Anglia zamierza wysłać do Melbourne dużą ekipę pływacką - 22 osoby, w tym pływacy i skoczkowie. Przewiduje się również wysłanie piłki wodnej. Jako etap przygotowań dla pływaków pomyślane są spotkania z ZSRR i Danią. Skoczkowie wyjadą do Austrii, Jugosławii i Niemiec. Mistrzostwa Anglii, które będą eliminacjami przed Olimpiadą odbędą się w dniach od 5 - 8 września.
bo 1-56-jp

Racjonalizacja konserwacji bieżni olimpijskich

"Sport", Zurich 16.11.1955

Skonstruowane zostały w Australii dwie nowe maszyny, które służyć będą do lepszego przygotowania i konserwowania bieżni lekkoatletycznych. Jedną z nich jest przebudowany motor samolotu odrzutowego przeznaczony do wysuszania bieżni po deszczu. Urządzenie odrzutowe wydmuchuje strumień gorącego powietrza o szybkości 65 km na godzinę. Druga maszyna pozwala na jednoczesne oznaczanie wszystkich torów co również poważnie oszczędza bieżnię.
bo 1-56-M

Za lekkie kule w Niemczech

"Sport", Zurich, 9.12.1955.

Światowa opinia sportowa poruszona została uzyskanym na zawodach wynikiem Dietera Urbacha w rzucie kulą wynoszącym 17,32. Wynik ten w konkurencji europejskiej ustępował tylko uzyskanemu przez mistrza Europy Skoble. Okazało się, że Urbach osiągnął swój rzut kulą, która była o 500 gramów za lekka.
bo 1-56-M

Jugosławiańskie minima na Melbourne

"Sport", Zurich, 9.12.1955.

Dla utrzymania późnej formy lekkoatletów jugosławiańskich zorganizowany został w końcu października i początku listopada

obóz treningowy w Splicie nad Adriatykiem. Ustalono również przy tej okazji prowizoryczną kadrę olimpijską lekkoatletów jugosławiańskich składającą się z dziesięciu mężczyzn i pięciu kobiet. Rada trenerów lekkoatletycznych ustaliła minima olimpijskie, które winny być przez poszczególnych zawodników uzyskane do końca lipca 1956-go roku. Minima te są następujące: 100 m: 1x10,4 - 1x10,5 - 3x10,6 - 200 m: 1x21,2 - 4x21,4 - 400 m: 1x47,0 - 4x47,5 - 800 m: 1x1:48,0 - 4x1:49,0 - 1500 m: 1x3:44,0 - 3x3:46,0 - 5000 m: 1x14:05,0 - 3x14:10,0 - 10000 m: 1x29:30,0 - 2x29:40,0 - 110 m p.pl. : 1x14,2 - 2x14,4 - 2x14,5 - 400 m p.pl. : 1x52,0 - 4x52,5 - 3000 m z prz. : 1x8:48,0 - 3x8:52,0 - skok w dal: 1x7,55 - 4x7,40 - skok wzwyż : 1x2,02 - 2x2,00 - 2x1,98 - skok o tyczce: 1x4,40 - 2x4,35 - 2x4,30 - trójskok: 1x15,40 - 4x15,20 - kula: 1x16,80 - 4x16,80 - 4x16,50 - dysk: 1x53,00 - 4x52,00 - oszczep: 1x75,00 - 4x72,00 młot: 1x6000 - 4x59,00. cztery razy 100 m 1x40,8 - 3x41,0 cztery razy 400 m : 1x3:10,0 - 2x3:12,0 - maraton: 1x2:25:00 - dziesięciobój 1x6400p.
bo 1-56-M

Kilka cyfr o lekkoatletyce w Finlandii

"Equipe" z 9.XII.55

Trener lekkoatletycznej kadry Findlandii, Armas Valste, opowiedział w czasie pobytu na obozie treningowym w Hiszpanii szereg szczegółów o lekkoatletyce swego kraju. Mimo, że Finlandia liczy tylko 4 miliony mieszkańców liczba zarejestrowanych członków klubów lekkoatletycznych wynosi 350.000. Klasyfikacja obejmuje 24.000 lekkoatletów podzielonych na 20 różnych kategorii. Dzięki tej klasyfikacji, wprowadzonej zresztą od dłuższego czasu nie trzeba było ustalać żadnych minimów olimpijskich. Klasyfikacja zawodników jest, zdaniem Valste, pierwszym przyczynkiem osiągniętego poziomu lekkoatletyki fińskiej, pozwala ona bowiem śledzić dokładnie postępy narybku lekkoatletycznego i w porę obserwować ewent. stagnację rozwoju. Drugim przyczynkiem do rozwoju l.a. fińskiej jest szkolenie trenerów. Dzielą się oni również na kilka klas i przechodzą przez szereg egzaminów /na to, by zostać trenerem okręgowym trzeba 4 lub 5 lat/.

Ogółem istnieje teraz w Finlandii 6 trenerów zawodowych, 20 pół-zawodowych, 125 trenerów okręgowych i 850 klubowych. Ciekawym jest jednak, że nie specjalizują się oni w poszczególnych konkurencjach lekkoatletycznych.

Najwyższe kategorie lekkoatletów fińskich:

	Wielki mistrz	Mistrz	I Klasa
100 m	10,5	10,7	11,1
200 m	21,5	22,0	22,6
400 m	47,4	48,8	50,5
800 m	1,50	1,52,2	1,55,6
1.500 m	3,47,0	3,51,0	3,58,0
5.000 m	14,10,0	14,30,0	15,00,0
10.000 m	29,35,0	30,20,0	31,20,0
maraton	2 godz.35	2 godz.32	2 godz.40
110 m płotki	14,5	15,0	15,7
400 m płotki	52,0	54,0	56,6
skok wzwyż	2 m	1,94 m	1,87 m
skok wdal	7,50	7,25	6,90
tyczka	4,30	4,10	3,80
trójskok	15,50	15,0	14,20
kula	16,25	15,50	14,40
dysk	52,0 m	48,0	44 m
oszczep	75 m	71 m	65 m
młot	58 m	54 m	40 m

bo 1-56-jp

Rekordy lekkoatletyczne bez "zająców"

"Les Sports" z 6.XII.55

Angielski Związek Lekkoatletyki /AAA/ powziął następujące postanowienie: 1/ Nie będzie uznawany odtąd żaden rekord ustanowiony w biegu, który miał charakter handicapu.

2/ Organizotorom zawodów nie wolno zapowiadać prób bicia rekordów.

3/ Ustanowienie każdego rekordu będzie badane przez specjalny komitet, który sprawdzi, czy rekordzista nie korzystał z pomocy innego współzawodnika w czasie biegu. W wypadku stwierdzenia tej pomocy, rekord nie zostanie uznany.

Uchwała Związku nie znalazła uznania u czołowych zawodników angielskich. Krytykuje ją m.in. Bannister, który twierdzi, że sprawa udzielania pomocy przez innych zawodników, którzy prowadzą przez jakiś czas bieg jest trudną do określenia.

"Les Sports" dodaje od siebie, że gdyby uchwała AAA ukazała się wcześniej, rekord świata Bannistera na 1 mile nie zostałby uznany.

bo 1-56-jp

"Les Sports" z 7.XII.55

Również Chris Chataway skrytykował uchwałę AAA, przemawiając w telewizji angielskiej. Chataway oświadczył, że właściwie bardzo trudno bić rekordy na dystansach od 1 do 6 mil bez pomocy innych zawodników, chyba że jest się takim wyjątkowym biegaczem, jak Kuc, który od początku wychodzi na czoło i biegnie tak aż do mety. "Dziwne, że uchwała ta odnosi się tylko do terytorium angielskiego", powiedział Chataway, "lekkoatleci angielscy chcąc pobić jakiś rekord będą zmuszeni robić to odtąd za granicą".

bo 1-56-jp

Pierwsze plany przygotowań do piłkarskich mistrzostw świata w 1958 roku

"Svenska Dagbladet" z 4.XII.1955.

...Na odbytej ostatnio konferencji trenerów szef komitetu technicznego Szw.Zw.P.N., Birger Sandberg, omawiał plany treningu przed mistrzostwami świata w 1958 r. ...Zamierza się urządzić w styczniu 1956 obóz dla kandydatów do drużyny reprezentacyjnej. Jego celem będzie wyrobienie u graczy kondycji wg nowoczesnych metod. W dalszym ciągu 1956 roku urządzony zostanie jeszcze jeden obóz, gdzie punkt ciężkości położony będzie na technikę gry...

Szef powołanego niedawno komitetu dla spraw mistrzostw świata, Eric Persson, zakomunikował, że wybrano już kadrę graczy, którzy mają być poddani treningowi z myślą o mistrzostwach. Kadra składa się z graczy obecnej pierwszej reprezentacji narodowej /tzw. drużyna A i z dziesięciu graczy drugiej reprezentacji /druż.B/ uzupełnionych całym szeregiem młodych talentów...

...W sezonie futbolowym 1958 dominować będą w zupełności mistrzostwa świata i już w 1957 należy liczyć się z takim przestawieniem systemu rozgrywek pierwszoligowych w Szwecji, że 16 meczów rezegranych zostanie w jesieni 1957, a pozostałych 8 na wiosnę 1958.
bo 1-56-Ła.

O p i n i e o m e c z u p i ł k i n o ż n e j Węgry-Włochy

Nep Sport 29.XI.55

Sebes - bardzo ciekawy mecz z punktu widzenia taktyki - Włosi całkowicie zaryglowali swoją bramkę. Dla naszej drużyny doskonała lekcja forsowania obrony. Wprawdzie z trudem, ale udało się. Z gry drużyny jestem zadowolony.

Herberger - bawiący na meczu jako obserwator.-- Przeciw takiej taktyce, jaką zastosowali Włosi bardzo trudno grać. Nie wiem co robić, gdyż nie posiadamy takich napastników jak Węgrzy.

dr. Foni - trener reprezentacji Włoch - Nastawiliśmy się tylko na obronę, niski wynik jest dla nas sukcesem. Taktyka zastosowana przez Węgrów nie była najlepsza.
bo 1-56-TO

D o s k o n a ł e w y n i k i n a P ł y w a c k i c h M i s t r z o s t w a c h W ę g i e r

"Nep. Sport" z 6.XII.55

Oceniając międzynarodowe Mistrzostwa Węgier w pływaniu podkreśla się wyższy poziom uzyskanych wyników, niż na Mistrzostwach Europy w Turynie.

Węgrzy, którzy traktowali Mistrzostwa jako główną próbę olimpijską w br. są zadowoleni z osiągniętych wyników. Pływaczki potwierdziły swoją klasę jako jedne z głównych pretendentek do olimpijskich medali.

Pływacy sprawili szereg niespodzianek uzyskując doskonałe rezultaty. Obok Tumpka jako kandydatów do złotych medali wymienia się Magyara Zaborszkiego i sztafetę 4 x 200 dow. w składzie Nyeki, Till, Zaborszki, Domotor.

Z zawodników zagranicznych największe uznanie zdobył Włoch Romani, któremu, jeżeli poprawi nawroty, wróży się medal olimpijski.

Po Mistrzostwach ustalono kadrę olimpijską, w skład której weszło 32 pływaków.

bo 1-56-TQ

Wyk. P.W. ZPS z. 10 n. 180 + 20

Druk. PIGO. Zam. 324. — 2000 egz. Karton drz.